Nr. 110. Niedziela, 14. Maja 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 maja b. r. nadać najmiłościwiej lekarzowi praktykującemu, dr. Władysławowi Harajewiczowi w Wiedniu, tytuł Cesarskiego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Namiestnik przeniósł koncypistę Namiestnictwa, Stanisława Towarnickiego z Husiatyna do Tarnobrzega.

Obwieszczenie

Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 maja 1905 l. 5580/pr.

o wyłączeniu gmin i obszarów dworskich Dobra szlachecka i Dobra rustykalna z okręgu c. k. sądu powiatowego w Birczy i c. k. starostwa w Dobromilu i wcieleniu ich do okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku i c. k. starostwa w Sanoku.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 1 marca 1905 l. 1125 M. I. i c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 26 kwietnia 1905 wyłącza się z dniem 1 czerwca 1905 gminy i obszary dworskie Dobra szlachecka i Dobra rustykalna z okręgu c. k. sądu powiatowego w Birczy i c. k. starostwa w Dobromilu i przyłącza się je do okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku i c. k. starostwa w Sanoku.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik
Potocki m. p.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 maja.

(Krajowy fundusz przemysłowy w latach 1887—1904).

(II) Przechodzimy do poszczególnych gałęzi przemysłu, sprawozdanie tak je przedstawia:

Przemysł tkacki doznaje zawsze wielkiej, a z początku doznawał nawet wyjątkowej opieki krajowej komisyi przemysłowej. W okresie, o którym mowa, udzielono z funduszu przemysłowego tej gałęzi przemysłu 67 pożyczek w kwocie 564.400 koron, straty w tym dziale wynoszą 5.764·27 kor. W tym dziale korzystały z kredytu przeważnie spółki tkackie: „Prządka" w Krośnie, Gliniany, Komarno, Korczyn, Kossów, Łańcut, Rychwałd i Wilamowice; niektóre z nich po kilkakrotnie. Oprócz „Prządki" i Łańcuta (dawniejsza udziałowa spółka) wszystkie inne spółki rozwijają się względnie nieźle, a niektóre wcale dobrze — a akcya ta w ogóle nie jest dla kraju bez korzyści. Przemysł tkacki jednak nie może pozostać przemysłem domowym, jeżeli ma na szali zaważyć i musi przejść do przerobu mechanicznego, [illegible]. W tym też kierunku [illegible] jak i Wydział krajowy [illegible] usiłowania, a Sejm oświadczył już gotowość udzielenia z funduszów krajowych daleko idącej pomocy.

Przemysł skórny. W tym dziale udzielono 58 pożyczek na kwotę 719.000 koron 16 hal., straty wynoszą 50.401 koron 48 hal. przeważnie na pożyczkach z przed r. 1887, przejętych od Wydziału krajowego. Z kredytu korzystały przedewszystkiem Towarzystwa szewskie i kuśnierskie: Dąbrowa, Dobczyce, Jarosław, Kulików, Lwów, Łańcut, Pruchnik, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Sędziszów, Stary Sącz, Tarnów, Tyśmienica i Witków nowy. Towarzystwa kuśnierskie (w Starym Sączu i Tyśmienicy) rozwijają się; natomiast spółki szewskie przeważnie upadły. Korzystną bardzo jednak jest działalność funduszu przemysłowego na polu pomocy, udzielanej dla dostaw wojskowych, a mianowicie Towarzystwu dostaw dla armii we Lwowie i Towarzystwu szewców w Witkowie. Nie udało się komisyi pomódz do utrzymania akcyjnej garbarni w Rzeszowie, której oprócz udziału, także i kilkakrotnie pożyczek udzielono, a obecnie reszta pożyczonego kapitału jest zagrożoną. Natomiast prywatne garbarnie odniosły poważne korzyści z pomocy funduszu przemysłowego.

Przemysł drzewny. Pożyczek udzielono łącznie 54 na kwotę 421.900 koron — straty w tym dziale wynoszą koron 3.908·52. Tu przeważają pożyczki prywatne. Stowarzyszenia stolarskie i koszykarskie, korzystające z funduszu przemysłowego, znajdują się w Krakowie, Jezierzanach, Kalwaryi i we Lwowie. Natomiast prywatni przedsiębiorcy znaleźli poważną tu pomoc ze strony funduszu przemysłowego. Wszystkie te przedsiębiorstwa poważnie się podniosły, wiele z nich skutecznie konkurując z obcą produkcyą.

Przemysł metalowy. W tym dziale udzielono pożyczek 57 na kwotę koron 75[illegible]43·89, straty wynoszą 50.197 koron 68 hal. Firm spółkowych niewiele: Lwów, Sanok, Sułkowice, Świątniki i Przemyśl (Wulkan, niestety, przedsiębiorstwo nie udałe, a straty, choć niewielkie, dla funduszu przemysłowego przewidziane). Natomiast w gronie prywatnych przedsiębiorstw, korzystających z pożyczek funduszu przemysłowego, można przytoczyć cały szereg firm poważnych, które przy tej pomocy rozwinęły się bardzo dobrze.

Wspomnieć też wypada, że odlew pomnika Kościuszki dla Krakowa dokonany został w kraju tylko przy pomocy funduszu przemysłowego.

Przemysł ceramiczny. Udzielono 29 pożyczek w kwocie 366.220 koron przeważnie firmom prywatnym, straty w tym dziale 2.151 koron 94 hal. Przeważnie wspiera tu fundusz przemysłowy fabryki dachówek i drenów, jakoteż kaflarstwo i prawie wszystkie te przedsiębiorstwa rozwijają się dobrze i z korzyścią dla przedsiębiorców, a pożytkiem dla odbiorców.

Różne inne gałęzie przemysłu. Rozdzielono 109 pożyczek w łącznej kwocie 1,429.000 koron na najróżnorodniejsze przedsiębiorstwa, straty wynoszą koron 29.897·95. W tym też dziale może fundusz przemysłowy wykazać wiele dodatnich rezultatów. Popierano tak drobne przedsiębiorstwa, nie wyjmując pracy kobiet, jak i poważne, wielkie zakłady. Wspomnieć tu należy o wydatnej, a kilkakrotnej pomocy dla Towarzystwa powroźniczego w Radymnie, o przedsiębiorstwach z gałęzi przemysłu papierowego, jak tutki, worki kupieckie, papier listowy i t. p., o przemyśle kamieniarskim, szklanym, wyrobach spożywczych: miód, cukierki, czekolada, makaron, pierniki, konserwy: farbiarskich, kapeluszniczych i t. d., [illegible]mując rzeczy bardzo specyalnych, jak [illegible] witraży w Krakowie, przyborów szkolnych, szat liturgicznych i t. p. Bardzo przeważna część tych przedsiębiorstw rozwija się pomyślnie, a niejedno z nich zawdzięcza swój rozwój pomocy funduszu przemysłowego. Do tej kategoryi należy przemysł zapałkowy w kraju naszym, którym się fundusz przemysłowy zajął bardzo wydatnio i planowo.

---

101)

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

XXI.

(Ciąg dalszy).

— Przysięgliśmy panu Cypryanowiczowi, że go nie rozsiekamy, aleśmy wiedzieli, że stary Krzepecki tu przyjedzie i wraz przyszło nam do głowy, że Marcyan wyskoczy naprzeciw. Tedy wedle umowy dwóch z nas przytaszczyło jeszcze do dnia wielką solówkę z dartem pierzem od jednej leśnikowej do smolarni, a dwóch wybrało na miejscu beczkę co gęstszej smoły — i czekaliśmy przy chałupie. Patrzym — jedzie stary Krzepecki — nic to! niech jedzie! Czekamy, czekamy, aż nam się przykrzy i już myślimy, czyby nie jechać do Bełcząckzi, a wtem pachołek od smolarza daje znać, że nadjeżdża Marcyan gościńcem. Wyjechalim i my, stanęlim w poprzek na drodze: Czołem! — Czołem! — A dokąd to? — Przed siebie (powiada), prosto borem. — A na czyją szkodę! — Na szkodę (powiada) czy na korzyść, odczepcie się! — I do szabli. A my go za kark. O! nie może być! W mig ściągnęliśmy z konia, którego Jan pochwycił i wleczem. Począł krzyczeć, wywijać nogami, kąsać, zgrzytać, a my go piorunem do beczek, które stały jedna przy drugiej i prawim: O! taki synu! to sieroty będziesz krzywdził! panienkom hańbą groził, na wielką krew nie zważał — po pleckach smagał, i myślisz, że nikt się za niemi nie ujmie: poznaj, że są litościwe serca. I buch go łbem na dół w smołę! — Wydobylim i znów: Poznaj, że są czułe dusze! — I buch go w pierze! — Poznaj kawalerską fantazyę! — buch go drugi raz w smołę! — Poznaj Bukojemskich — buch go znów w pierze! Chcielim i trzeci raz, ale smolarz począł krzyczeć, że się zatknie, a on też oblepił się godnie, tak, że mu ni nosa, ni oczu nie było widać. Wtedy posadziliśmy go na terlicę i przywiązali nogi ciasno pod brzuchem, żeby nie zleciał. Konia pomalowaliśmy kwaczem i posypali też puchem, a potem, dość dzikiego z przyrodzenia bachmata wysmagaliśmy batogami i, zdjąwszy mu uzdę, pognali przed się.

— I przygnaliście go tu?

— Jako osobliwego zwierza, bo chcieliśmy choć trochę panienkę pocieszyć i pokazać jej nasze braterskie afekta.

— A ładnieście ją pocieszyli! Ujrzawszy go przez okno, mało ze strachu nie umarła.

— No, ale jak ochłonie, to przecie wdzięcznie o nas pomyśli. Sierocie zawsze miło czuć nad sobą opiekę.

— Więcej wyście jej złego niż dobrego uczynili. Kto wie, czy jej teraz Krzepecy nie odbiorą.

— Jako-że? na miły Bóg? Albo to my damy!

— A kto będzie dziewki bronił, gdy was do wieży zamkną?

Usłyszawszy to, bracia stropili się wielce i poczęli spoglądać na się frasobliwemi oczyma.

Wreszcie jednak Łukasz uderzył się w czoło i rzekł:

— Do wieży nas nie zamkną, bo pierwej na wyprawę ruszymy, ale jeśli tak, jeśli o bezpieczeństwo panny Sienińskiej chodzi, to i na to znajdzie się rada.

— Oj-joj! — zawołał Marek.

— Jaka rada? — zapytał ksiądz.

— Poślemy parol Marcyanowi, jak tylko ozdrowieje. Nie wyjdzie żyw z naszych rąk!

— A jeśli zaraz umrze?

— Tedy zaradzi Bóg.

— Ale wy gardłem przypłacicie!

— Przedtem Turków nałuszczymy, za co Pan Jezus nam nagrodzi. Niech tylko jegomość wstawi się za nami do pana Cypryanowicza, bo gdyby Stach tu był, toby też kąpał Marcyana razem z nami.

— A Jacek to niby nie? — zapytał Mateusz.

— Jacek sprawi mu lepszą łaźnię — zawołał, jakby mimowoli, ksiądz.

Dalszą rozmowę przerwało przybycie pana Cypryanowicza, który właśnie przychodził z jakiemś ważnem i gotowem już postanowieniem, albowiem ozwał się z wielką powagą:

— Myślałem o tem, co nam czynić należy — i wiesz jegomość com obmyślił? Oto trzeba nam wszystkim do Krakowa wraz z panną Sienińską jechać. Nie wiem, czy tam obaczym naszych chłopaków, bo nikt nie wie, gdzie chorągwie będą i wedle jakiej dyspozycyi w pole ruszą, ale trzeba dziewczynę pod opiekę króla, albo królowej Jejmości oddać, lub, gdyby się to nie udało, to choćby w jakowymś klasztorze ją na czas ubezpieczyć. Postanowiłem, jako jegomości wiadomo, zaciągnąć się na stare lata, aby razem z synem służyć, albo, jeśli taka wola Boska, razem i zginąć. Podczas naszej nieobecności nie byłoby dziewczynie bezpiecznie, nawet i w Radomiu, pod opieką księdza Tworkowskiego.... Tym ichmościom (tu wskazał na Bukojemskich) trza też prędko znaleźć się pod inkwizycyą hetmańską. Tu niewiadomo, co się stanie.... Mam znajomych na dworze: pana Matczyńskiego, pana Gnińskiego, pana Grotusa — i myślę, że potrafię ich protekcyę dla sieroty pozyskać — co gdy się stanie rozpytam o chorągiew Zbierzchowskiego i prosto do syna ruszę — gdzie też i jegomościnego Jacka zobaczę. Co?

— Dla Boga! — zawołał ksiądz Woynowski — to jest arcyprzednia myśl. I ja z wami! — i ja z wami!... do Jacka!... A co do panny Sienińskiej — juści! — Siła Sobiescy Sienińskim powinni! Będzie jej w Krakowie bezpiecznie — i bliżej.... Bo i Jacek — jestem pewien — nie zapomniał.... A po wojnie co Bóg da, to będzie.... Dadzą mi tu zastępcę z Radomia do parafii — a ja z wami!...

— Wszyscy razem! — huknęli z radością Bukojemscy — do Krakowa!

— I na pole chwały! — zakończył ksiądz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W końcu podnieść należy pomoc i opiekę funduszu krajowego dla „Krajowego związku przemysłowego“. Wprawdzie zakład ten nie jest sam producentem, ale zastępuje komercyalnie bardzo wielką liczbę tak prywatnych, jak i spółkowych przedsiębiorstw przemysłowych, nieraz tak jeszcze małych, że bez opieki Związku nie mogłyby zapewnić zbytu dla swej produkcyi.

Podany przegląd działalności krajowego funduszu przemysłowego rzuci snop jaśniejszych promieni na nasze stosunki i stale do celu zdążającą pracę.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 12 b. m.).

Po Schöpferze wzięli udział w dalszym ciągu rozpraw pp. Pfaffinger i Fressl, poczem p. Głąbiński oświadczył, że nie ma właściwie powodu, któryby przemawiał za cłem na żelazo surowe, gdyż pod ochroną polityki cłowej w Austryi rozwinęła się tak silnie produkcya, iż nie tylko pokrywa zapotrzebowanie rodzime, lecz także zapewnia wywóz do innych krajów. Nadto austryackie Towarzystwa górnicze dają tak wielkie dywidendy, iż w razie zniżenia cła zupełnie nie należy obawiać się podkopania ich egzystencyi. Do tego przyłącza się zgubna działalność kartelu żelaznego. Mowca, ze względu na wyzyskującą i zgubną działalność kartelu żelaznego uważa za rzecz konieczną zniżenie ceł na żelazo. Ponieważ zaś to jest możliwe tylko w porozumieniu z rządem węgierskim, dla tego nie może mowca głosować za wnioskiem posła Erba i stawia rezolucyę, wzywającą Rząd, by rozpoczął rokowania z węgierskim rządem co do zniżenia ceł na żelazo.

Dalej oświadcza mowca w imieniu Koła polskiego, że zmiana taryfy cłowej nastąpić może tylko w porozumieniu z Węgrami, jeżeli w ogóle taryfa cłowa i zawarte na jej podstawie traktaty handlowe mają obowiązywać. Z tego powodu Koło polskie musi poprzestać na żądaniu, aby wysokie cła na żelazo, blachę, drut, żelazne maszyny rolnicze i przemysłowe w drodze traktatów handlowych zostały stanowczo obniżone i aby w porozumieniu z Węgrami sama taryfa cłowa została złagodzoną. Cła na żelazo ogromnie ciężą na produkcyi austryackiej, w pierwszym rzędzie na rolnictwie i drobnym przemyśle krajów rolniczych, nie mających przemysłu żelaznego. Do krajów takich należy w pierwszym rzędzie Galicya, która nie wiele ma korzyści z ceł rolniczych, gdyż z powodu znacznej ludności nie może wywozić zboża, a natomiat opłaca haracz innym krajom austryackim w cłach od żelaza. Mowca energicznie zwraca się zwłaszcza przeciw cłom na surowiec i półfabrykaty żelazne, które nie potrzebują ochrony cłowej, jak świadczą wysokie dywidendy spółek akcyjnych, — a dają kartelowi żelaza silną broń do wyzysku produkcyi i do zwycięskiej walki z fabrykami żelaza. Mowca uznaje wprawdzie, że w systemie wolnej konkurencyi mają kartele w pierwszym zakresie ekonomicze i społeczne uprawnienie, ale kartel austryacki z roku 1902 wciągnął do swego zakresu działania także fabrykacyę konstrukcyj żelaznych i innych towarów i stara się zabić wszelką konkurencyę poza swoim obrębem. Przykładów wyzysku monopolu przez kartel w ostatnim czasie dostarcza między innemi sprawa budowy mostu w Stanisławowie i dostawa rur wodociągowych w Zakopanem. Mowca domaga się ochrony przemysłu galicyjskiego przez Rząd i rozpoczęcia rokowań z Węgragrami celem zniżenia ceł na żelazo. W końcu wnosi mowca imieniem Koła polskiego rezolucyę, domagającą się od Rządu zniżenia ceł na żelazo, blachę, stal i druty, w porozumiez Węgrami, należy bowiem zapobiedz temu, aby kartel żelazny dalej jeszcze prowadził swą dotychczasową politykę wyzysku. (Oklaski).

Następnie zabrał głos szef sekcyi Rössler i tłumaczył, że Rząd jest za utrzymaniem cła od surowego żelaza na dotychczasowej stopie, ponieważ obniżenie jego spowodowałoby gwałtowny napływ niemieckiego surowca, czego wynikiem byłoby podwyższenie pozycyi cłowej na fabrykaty żelazne. Przeto nie w interesie obcego przemysłu żelaznego, lecz w interesie swojskich przedewszystkiem drobnych producentów i w interesie przemysłu potrzebującego do swoich wyrobów żelaza zostały ustanowione owe pozycye taryfy.

W głosowaniu przyjęto bez zmiany dział IV., a między rezolucyami przyjęto też rezolucyę pos. Głąbińskiego.

Po krótkiej dyskusyi przyjęto grupę V. i VI. wraz z rezolucyą pos. Erba, w której wezwano Rząd, ażeby rozpatrzył sprawę, czy w danym razie taryfa cłowa na wypadek zerwania z Węgrami dałaby się spożytkować jako samoistna taryfa austryacka.

Poczem Izba przeszła do dyskusyi nad ustawą cłową.

Po referacie p. Chiariego i przemowie p. Choca wniósł generalny mowca Resel skreślenie wszystkich pozycyj w ustawie o taryfie cłowej, dotyczących wspólności z Węgrami.

Wniosek odrzucono i ustawę przyjęto. Także w trzeciem czytaniu uchwalono ustawę i taryfę cłową i na tem obrady zostały przerwane.

Z Koła polskiego.

Koło polskie odbyło wczoraj, po posiedzeniu Izby, posiedzenie, na którem, jako pierwszy punkt porządku dziennego omawiano ustawę o domokrążstwie.

P. Chamiec wniósł, aby Koło w pełnej Izbie głosowało za poprawkami, wniesionemi przez Izbę panów, a przyjętemi przez komisyę przemysłową.

P. Danielak wykazywał, jakie ta ustawa niekorzyści przynieść może Szczawnicy, Krynicy i innym zdrojowiskom, które koniecznie potrzebują domokrążców.

Koło uchwaliło wniosek p. Chamca.

Dalej postanowiono głosować za poprawkami do ustawy o podwodach, uchwalonemi przez Izbę panów.

Do deputacyi kwotowej wybrano pp.: Dieduszyckiego i Abrahamowicza.

P. Kozłowski przedłożył petycyę krakowskiego Towarzystwa rolniczego o subwencyę na r. 1906. Na podstawie obszernie opracowanego materyału cyfrowego dowodził mowca, że Towarzystwa rolnicze w Galicyi z wielką swą krzywdą otrzymały tylko 11 prc. ogólnej cyfry subwencyj, udzielonych na cele rolnicze. Mowca prosi komisyę parlamentarną Koła o poczynienie stosownych w tej mierze kroków.

P. Starzyński wyraził nadzieję, że w stosunkach tych nastąpi polepszenie.

P. Minister dr. Piętak wyjaśnia, iż właściwie stosunek ten udzielonych Galicyi subwencyj na cele rolnicze inaczej się przedstawia, gdyż trzeba zliczyć razem subwencye, udzielone także obu Towarzystwom gospodarskim i Wydziałowi krajowemu.

Przewodniczący hr. Dzieduszycki zaleca przekazanie tej sprawy komisyi parlamentarnej, co też uchwalono.

Uchwalono też na wniosek p. Kozłowskiego poprzeć petycyę oddziału pokuckiego galic. Tow. gospodarskiego co do targu remontami i przydzielić ją p Henzlowi.

P. Grek wnosi petycyę m. Jarosławia w sprawie postanowień władzy wojskowej co do linij fortyfikacyjnych rejonów i prosi, by Koło uprawniło referenta spraw wojskowych p. Popowskiego do przedstawienia tej sprawy imieniem Koła polskiego w ministerstwie wojny. Uchwalono.

P. Starzyński podnosi, że w ostatnich czasach, w dwóch wypadkach Prezydyum Izby wzięło na porządek dzienny jako sprawy naglące, kwestye, niewiele Koło obchodzące, ale może się stać, iż będą to sprawy, które Koło gorąco obchodziły i w obec których w skutek tego może ono stanąć bez żadnego przygotowania. Aby więc temu zapobiedz i aby się takie wprowadzanie na porządek dzienny spraw naglących nie powtarzało, mowca wnosi, by Prezydyum Koła poczyniło u Prezydyum Izby odpowiednie zastrzeżenia.

Przewodniczący hr. Dzieduszycki sądzi, że i Koło polskie [illegible] się znaleźć w takiem położeniu, iż będzie chciało przeprowadzić rzecz jakąś, jako sprawę naglącą, nie można więc zakładać przeciw temu stanowczej opozycyi.

P. Doboszyński oświadcza się z tych samych powodów przeciw wnioskowi p. Starzyńskiego.

P. Głąbiński zasadniczo godząc się na wniosek p. Starzyńskiego sądzi, że dziś jest on przedwczesny.

P. Starzyński wyjaśnia, iż chodzi mu o te sprawy, o których nikt nie informował przedtem i nie zawiadamiał ani Koła polskiego, ani jego Prezydyum. Temu należałoby zapobiedz.

P. Władysław Gniewosz sprzeciwia się wnioskowi p. Starzyńskiego, ale wnosi, aby sprawę tę przekazano komisyi parlamentarnej Koła, jako życzenie.

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Starzyńskiego, a przyjęto wniosek p. Władysława Gniewosza.

P. Woytyga, podnosząc sprawę ucznia Godlewskiego z Krakowa i jego przygody z rossyjską strażą graniczną, prosi prezydyum Koła o poczynienie stosownych u Rządu kroków, celem ochrony ludności przed podobnem postępowaniem granicznej straży rossyjskiej.

Po obszernej dyskusyi postanowiło Koło zwrócić się w tej kwestyi do P. Namiestnika hr. Potockiego z prośbą o interwencyę.

Prezes Koła hr. Dzieduszycki zdaje następnie sprawę z interwencyi swej u P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego w kwestyi wydalania robotników polskich z Prus.

P. Głąbiński porusza sprawę dostaw krajowych i prosi komisyę parlamentarną o interwencyę na korzyść kraju.

P. Fijaka upoważniono do wniesienia interpelacyi na postępowanie urzędu podatkowego w Białej, szczególnie przy odpisywaniu podatków.

P. ks. Włazowski zapytuje, w jakiem stadyum znajdują się rokowania komisyi parlamentarnej Koła z Rządem w kwestyi budowy kanałów i wielu innych ważnych spraw.

Wiceprezes Koła dr. Dulęba oświadcza, iż Prezydyum Koła już w najbliższym czasie da Kołu w tych sprawach szczegółowe wyjaśnienia.

KORESPONDENCYE

Praga, 11 maja.

(Ku czci Jarosława Vrchlickiego).

(db) Tutejsze „Ognisko polskie“, w uznaniu zasług znanego tłómacza „Dziadów“ Mickiewicza i wielkiego przyjaciela Polaków. Jarosława Vrchlickiego, urządziło wczoraj w ogrodzie zimowym „Narodnego Domu“, uroczysty wieczór. Licznie zgromadzona publiczność składała się przeważnie z przedstawicieli świata literackiego i artystycznego, prócz garstki tutejszej Polonii, która stawiła się w pełnym komplecie. Jako goście z Polski przybyli na tę uroczystość redaktorowie *Kuryera Warszawskiego, Dziennika Poznańskiego, Nowej Reformy* i *Kuryera Lwowskiego*, znakomita poetka Marya Konopnicka, Kazimierz Gliński, Prokesz, Konopiński, dr. Gargas, oraz delegaci „Czytelni polskiej“ w Taborze i Przybramie.

Gdy Vrchlicki wszedł do sali, odezwała się burza oklasków, poczem powitano go imieniem zarządu „Ogniska“ a przewodniczący dr. Prusik wypowiedział dłuższą przemowę, częścią po czesku i polsku, podnosząc zasługi wielkiego poety, zwłaszcza na polu zbliżenia obu bratnich narodów; poczem wrę-

---

54)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BEZ MIŁOSIERDZIA.

(Z francuskiego).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Marya, w dodatku, dawniej jeszcze, w Basse-Terre, objawiała wcale nie dwuznaczne swoje przywiązanie do Armanda. Pani de Mesneville pamiętała dokładnie swoje słowa, które wtedy wyrzekła: „Ona szaleje za panem“, do tego Armanda, tak podejrzliwego i niewierzącego dzisiaj. Co prawda, podejrzliwość ta istniała już wtedy, gdyż odpowiedział z niedowierzaniem. Ale wtedy był w swojej roli; nieprzyjemnie jest pozować na tryumfatora, gdy chodzi o małą dziewczynę z napół zrujnowanem zdrowiem i okrzyczaną — bardzo niesłusznie, ale ogólnie — za nadzwyczajnie skłonną do wybryków. Obecnie, usunął od niej niebezpieczeństwo, żyli z sobą od półtora roku, znali się jak można najlepiej i, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przywiązanie Maryi musiało wzmódz się silnie. Jakie miał powody Armand, aby przeczyć temu uczuciu, — lub je tamować?

— Muszę panu wyznać, że im więcej myślę, tem mniej rozumiem — rzekła.

Nie było to u niej nic nowego. Armand rozłożył ramiona z wyrazem rezygnacyi:

— Niema tu żadnej zagadki.

— A przecież, gdyby ona pana kochała?

— A jeżeli nie kocha?

— E! kto by cię nie kochał, mój drogi!

Wykrzyknik ten wyrwał się mimowoli, na widok pięknej twarzy i szlachetnej postaci Armanda. Być może, iż dawniej byłby w to uwierzył; prawdziwa namiętność czyniła go jednak teraz skromniejszym.

— Czy można nakazać miłość?

— Często, często.

— To właśnie byłoby wstrętnem dla mnie.

— Marya panu zawdzięcza, że jeszcze jest na tym świecie.

— Czy za tem idzie, że ma mi także zawdzięczać swoje nieszczęście? że ma pozostać w nieświadomości, co znaczy życie piękne i dobre? że sercu jej przemówić nie wolno?

— Zdaje mi się, że twoje poświęcenie...

— Zasługuje na zapłatę? A więc, spekulacya! Piękne za nadobne, nieprawdaż? Ona, która prawie nic nie otrzymała, miała by oddać wszystko, młodość, nadzieje, urodę, wszystko, za kilka miesięcy starań, w czasie których byłem szczęśliwy, jak król! Droga pani, to niemożebne, przecież pani to uzna; było by to po prostu potwornem, gdyż mówiłem pani, ona jest gotowa uczynić tę ofiarę, spełniła by ją z radością, ale za cenę jakich cierpień na później! Nie, odmawiam, odmawiam!

— A ja odmawiam pomocy w uskutecznieniu zamiaru, którego celu nie widzę, który wprost sprzeciwia się zdrowemu rozsądkowi. Dziś wieczorem zaraz wracam do Bretanii.

— Nie zrobi pani tego.

— Owszem, zrobię.

Wyczerpanie odbiło się w rysach Armanda, jak gdyby miał przed sobą zadanie przechodzące jego siły. Zrobił kilka kroków wzdłuż salonu, potrącając meble, mówiąc sam do siebie, skupiony w bolesnem rozmyślaniu. I nagle, zatrzymał się przed panią de Mesneville, a usta mu drżały, gdy głosem głuchym, błagał:

— Och! pani zostanie!

Pojmowała wybornie, że mieszanie się obcej osoby pomiędzy dwie istoty, teraz mniej niż kiedykolwiek była potrzebną.

— Nie — odrzekła stanowczo.

Wtedy on, który przyznał się już do swojej miłości, przestał ukrywać to wszystko, co go dręczyło. Dla siebie samego więcej niż dla Maryi odwoływał się do pomocy szlachetnego serca pani de Mesneville. Honor mu narzucał ciężki obowiązek do spełnienia: uszanować niewinność swojej żony; przysiągł, że zawsze będzie mu córką; była nią dotychczas, ale czuł, że słabnie. Marya przyprowadzała go do utraty zmysłów swoim wdziękiem i poufałością; samo zetknięcie się z nią pożar w jego żyłach wzniecało; w niewinności swoich pieszczot i pocałunków, w zarzucaniu mu ramion wokoło szyi, jak córka ojcu, nie mogła się domyślać, jaką burzę w nim wznieca. Była to najstroższa z jego tortur, a jak niebezpieczna! Gdyż lada chwila mogło się zdarzyć, iż ojciec zostanie usunięty a mąż zajmie jego miejsce.

Nie był doskonałością, był z ciała i krwi, chociaż o tyle od niej starszy, ale jeszcze za młody, aby mógł zapanować nad sobą. Dopóki choroba brała górę, zajęty zwalczaniem jej, nie potrzebował walczyć z sobą samym. W tym pojedynku nieustannym, jego „ja“ usuwało się na drugi plan; a przynajmniej, jeżeli owładał go często urok tej wdzięcznej istoty, jeżeli skarby natury, odkrywane codziennie, budziły w nim zachwyt, to pieczołowitość lekarza brała górę nad porywami mężczyzny.

Po usunięciu niebezpieczeństwa, gdy zdrowie zwolna wracać zaczynało, stosunek ich wzajemny pozostał poufały, pełen przyjaźni, ścieśniany ciągłemi staraniami, udzielanemi z jednej strony, a przyjmowanemi z drugiej. Naiwna Marya nie czyniła żadnej różnicy pomiędzy mało ponętną, schorowaną istotą pierwszych miesięcy a tą drugą, uśmiechniętą, piękną i zdrową, pomiędzy czuwającym nad nią w bezsennych, gorączkowych nocach lekarzem, a towarzyszem zdrowego życia, w którem kazała mu kroczyć wśród gorących płomieni. I to nawet świadczyło o spokoju jej serca, ale jego serce spokój swój na zawsze straciło.

Ze swojej strony, Armand nie myślał wcale się uskarżać. Tryb życia, który wiódł dawniej, scepcytyzm, zaprzeczający tylu rzeczom — a między innemi i miłości — zasługiwał bezwątpienia na małą nauczkę; wypadki podjęły się mu jej udzielić, przyjmował to z poddaniem, prawie z wdzięcznością. Ale czego znieść nie mógł, to myśli, że przyjdzie mu w końcu złamać postanowienie i stracić dla siebie samego szacunek.

Nie był już pewny siebie.

Pragnął ratować się, nic więcej; ponieważ małżeństwo było jedyną deską ratunku, zrezygnował się, wymagając jednakże, w prawdopodobnej ewentualności śmierci, aby nic nie mogło utwierdzić kogokolwiek w mniemaniu, że działał interesownie. Śmierć, dzięki Bogu, nie przyszła, ale Marya znajdowała się odtąd, zdaniem jego, w niewoli; postanowił ją więc wyswobodzić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czono mu dyplom honorowego członka Tow. „Ognisko“, prześlicznie wykonany przez artystę-malarza Alesa. W odpowiedzi dziękował J. Vrchlicki w gorących słowach za tak serdeczną owacyę, podnosząc ze skromnością, że zasługi jego są stosunkowo zbyt drobne do odznaczenia, które go spotkało.

Po przemowie pp. dr. Gargasa ze Lwowa i Grabowskiego, słuchacza tutejszego Uniwersytetu, wywiązała się serdeczna pogawędka, przeplatana wspaniałemi produkcyami artysty-śpiewaka p. Floryańskiego, wiolinistki Heritesówny, panny Makowskiej oraz pp. Vavry, członka „Narodnego Divadla“ i Łasińskiego, którzy deklamowali utwory poetyckie Vrchlickiego. Późną nocą opuścili zabrani salę, unosząc miłe wspomnienie kilku chwil tak pięknie przepędzonych.

Z pod berła rossyjskiego.

(Deputacya warszawska. — Aresztowania w Częstochowie. — Milicye wiejskie. — *Goniec rządowy* o rozruchach w Żytomierzu. — Zaburzenia w Melitopolu).

O deputacyi obywateli warszawskich u generała Maksymowicza w sprawie ostatnich zaburzeń pisze korespondent *Czasu:* Deputacya nie osiągnęła celu. Jak z góry przewidzieć było można, generał Maksymowicz nie zgodził się na śledztwo przy udziale przedstawicieli społeczeństwa. Sam fakt jednak wysłania deputacyi i przedstawienia memoryału, piętnującego tak energicznie postawę wojska i policyi, dowodzi, że w stosunkach tutejszych zaszły w ostatnich czasach znaczne zmiany na lepsze. Nie ulega kwestyi, że przed rokiem jeszcze nietylko nie przyjętoby w zamku takiej deputacyi, lecz członków jej zamkniętoby w cytadeli. Pośrednio generał-gubernator przychylił się zresztą do żądania deputacyi, oświadczył bowiem gotowość wysłuchania zeznań naocznych świadków pastwienia się żołnierzy.

*

Z Częstochowy donoszą do tego samego pisma pod d. 11 b. m.: Całe miasto znowu zaniepokojone możliwością nowych tragicznych wypadków. Policya, nie wyciągnąwszy żadnych wniosków ze smutnych zajść w hucie Raków, otoczyła w nocy fabrykę „La Czenstochovienne“ i po dokonanych rewizyach, aresztowała trzech robotników, przywódców agitacyi socyalistycznej, t. zw. delegatów. Wywołało to wzburzenie między robotnikami. Dyrektor fabryki, Marschall, pertraktuje podobno z żandarmeryą, ale mała nadzieja, by perswazye odniosły skutek.

Wogóle policya w ostatnich dniach, kierowana przez nowego policmajstra, prowadzi w nieznanych dotąd rozmiarach pościg za podejrzanymi, we dnie i w nocy przeszukując mieszkania i kieszenie mieszkańców. Za lada proklamacyę, znalezioną u „podejrzanego“, aresztują. Kto zaś nie ma u nas proklamacyi, chcąc czy nie chcąc? Od kilku miesięcy rozdają je tysiącami po ulicach, donoszą do domów, rozsypują po kościołach, restauracyach, cukierniach. Policya ma kogo aresztować, ale cierpią ludzie niewinni, pracujący, spokoju do tej pracy potrzebujący.

*

Rossyjski minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik do kilku gubernatorów, między innymi do kijowskiego, na którego mocy gubernatorom tym nadane zostaje prawo wydawania pozwoleń na formowanie przez obywateli ziemskich oddziałów milicyi dla ochrony majątków od pogromów podczas zaburzeń agrarnych. Rozporządzenie to wydano dlatego, że w ostatnich czasach do ministerstwa spraw wewnętrznych obywatele ziemscy przysyłali wiele podań o pozwolenie na utrzymywanie milicyi. Co do zaopatrzenia milicyi w broń palną, decyzyę pozostawiono miejscowym władzom wojskowym.

*

Goniec Rządowy pisze: Fakt, iż liczba ofiar rozruchów w Żytomierzu stosunkowo jest nieznaczną, należy przypisać energicznym zarządzeniom, jakich chwycił się rząd celem zapobieżenia i stłumienia niepokojów. Już dnia 21 kwietnia żydzi w Żytomierzu zajęli wyzywające stanowisko, tak n. p. posługiwali się portretem cara, jako tarczą do strzelania. Ministerstwo spraw wewnętrznych — pisze dalej oficyalny organ — posiada szereg sprawozdań o czynnych zniewagach, jakich dopuścili się żydzi na chrześcianach. Dnia 25 kwietnia rozdawano w Żytomierzu odezwę wołyńskiego komitetu socyalno - rewolucyjnego stronnictwa, zapowiadającą awantury żydowskie. Odpowiedzialność za dopuszczenie do rozpowszechnienia tych odezw spada na miejscową administracyę, odezwy te bowiem służyły do podjudzenia jednej części ludności przeciw drugiej. Tak wyzywające zachowanie się żydów, uległych rewolucyjnej propagandzie, nietylko paraliżowało zarządzenia władz administracyjnych, lecz nadto wprost wywoływało zatargi. Aby rozruchy uniemożliwić, polecił ministerstwo spraw wewnętrznych gubernatorom wydać energiczne zarządzenia oraz wytłómaczyć dobrze usposobionej części żydów, by ona w interesie ogółu żydów ostrzegła zawikłanych w walkę polityczną współwyznawców przed prowokującem, budzącem nienawiść stanowiskiem wobec chrześcian.

*

Pisma niemieckie zdają szczegółowo sprawę z zaburzeń antisemickich w gubernii tauryjskiej, a przedewszystkiem w mieście Melitopolu. Jeszcze w ubiegłym tygodniu, opiewa ta wersya, przybyły do Melitopola osoby, o których wiedziano, że stoją na żołdzie policyi, a które rozpoczęły gwałtowną agitacyę przeciw żydom. W ciągu tygodnia porozrzucano po całej gubernii w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy odezwy, wzywające chłopów do powstania przeciw żydom, wrogom cara.

Do starć przyszło w Melitopolu w niedzielę, a to z powodu wieści, że żydzi zamordowali chrześciańską dziewczynę. Tłum podniecony tą wieścią, rzucił się na dzielnicę żydowską, począł demolować domy, rabować sklepy i bić żydów. Żydzi bronili się; z obu stron padły strzały. Policya i wojsko zachowywały się biernie. Rabowano wszystko, a czego nie zdołano zrabować, palono. Wieść o tych rabunkach rozeszła się po okolicy i poruszyła całą gubernię. Wszędzie poczęły się zbierać tłumy, które atoli napadały już nie na żydów, jeno na dwory i paliły je. Wówczas wkroczyło ostatecznie wojsko i zaprowadziło porządek.

Według rzekomo autentycznego sprawozdania podczas zaburzeń tych miało zginąć 60 żydów, a 160 jest ciężko ranionych. Żydzi wysłali do Petersburga telegram ze skargą na gubernatora, pomawiając go o współudział w rozruchach. Z Petersburga wysłano do Melitopola specyalną komisyę śledczą.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Na lądzie.

Z Mandżuryi donoszą, że przygotowuje się wielka bitwa w okolicy Kirynu.

Na razie jednak zdarzenia wojenne obracają się w kole drobnych, małoznaczących utarczek.

Generał Leniewicz telegrafuje o walkach trzech oddziałów rossyjskich w dniach **5, 6** i **7** bm. z Japończykami koło Szimatse, Ufanger i wąwozu Jawangulin. — Dnia 7 b. m. wykonał nieprzyjaciel stanowczy atak na prawe skrzydło rossyjskie, został jednak odparty.

Z Tokio telegrafują: Dnia **9** bm. nad ranem, Rossyanie w sile 2 pułków piechoty, 5 sotni kozaków i jednej bateryi zaatakowali Japończyków koło Jengezeng. O godzinie 2 po południu nieprzyjaciel pod osłoną ognia działowego przeszedł do ataku i zbliżył się do pozycyi japońskich na odległość 100 metrów. W tej chwili wojska nasze przeszły do akcyi zaczepnej, a nieprzyjaciel musiał cofnąć się, pozostawiając na placu 60 zabitych i 160 rannych. Pomiędzy zabitymi było wielu w strojach chińskich. Po naszej stronie padł 1 zabity i 50 rannych.

Zatarg japońsko-francuski.

Z Paryża telegrafują: Minister spraw zagranicznych Delcassé przyjął wczoraj po południu japońskiego posła Motono. Konferencya trwała pół godziny; co było przedmiotem rozmowy, nie wiadomo.

W Tokio ostatnie zapewnienia francuskie uspokoiły nieco rozdrażnienie. Dzienniki jednak domagają się od rządu, ażeby wezwał Francyę do wyjaśnienia jej zachowania w czasie pomiędzy 3 a 9 b. m.

Okupacya Mandżuryi.

W sprawie planów japońskich co do przyszłego stosunku Mandżuryi otrzymał *Czas* od p. T. Ishibashi, redaktora dziennika *Asahi Szimbun*, wychodzącego w Osaka, obszerny, a uwagi godny artykuł.

P. Ishibashi, opierając się na poglądach najznakomitszych w Japonii znawcy prawa międzynarodowego dr. Ariga, powiada między innemi: Stanowisko, jakie po wojnie musi zająć Japonia, nie może być inne, jak tylko pozostanie na pozycyach zajętych. Do tego potrzebne jest obsadzenie Mandżuryi załogami, lecz okupacya garnizonowa nie może być stanem trwałym. Jakoż dr. Ariga przemawia za „powierzoną administracyą“ Mandżuryi, dzięki czemu Mandżurya z jednej strony pozostałaby w dalszym ciągu częścią terytoryum chińskiego, z drugiej zaś strony potrzebaby oddać tę prowincyę pod zwierzchnictwo Japonii, aby zapobiedz ponawianiu się zakusów zagarnięcia jej ze strony Rossyi. Krótko mówiąc, żąda on, aby Chiny powierzyły zarząd Mandżuryi władzom japońskim.

Ale i w takim razie byłoby uregulowanie zakresu i sposobu wykonywania zwierzchnictwa przez Japonię z ramienia Chin sprawą niezwykle zawikłaną. Pierwszą zaraz trudność praktyczną, nastręczałoby skłonienie Chin do oddania zarządu Mandżuryi władzom japońskim. Ponieważ, zdaniem autora, układ mandżurski między Chinami a Rossyą nie uległ unieważnieniu za sprawą wybuchu wojny japońsko - rossyjskiej, Chiny prawdopodobnie wahałyby się przystać na żądanie Japonii. Wobec tego autor projektuje utrzymanie dalsze „okupacyi garnizonowej“ przez Japonię, póki Rossya, znużona walką, nie odstąpi od swych praw i interesów w Mandżuryi, uzyskanych na podstawie traktatu. Japonia zatem — wedle jego zdania — winna władać faktycznie Mandżuryą tak długo, aż będzie w możności ten stan faktyczny zmienić na stan prawny, i nie powinna nigdy zbytnio się spieszyć.

Luźne wiadomości.

Z Irkucka telegrafują: Minister komunikacyi ks. Chiłkow, udał się z powrotem do Rossyi.

Strassburger Ztg. ogłasza tekst przemowy, którą cesarz Wilhelm wygłosił onegdaj do oficerów z okazyi parady wojskowej. Cesarz przypomniał między innemi wypadki z wojny rossyjsko-japońskiej i oświadczył, iż klęskę mukdeńską może sobie tem tylko wytłómaczyć, że armia rossyjska wskutek nieobyczajności i nadużywania alkoholu jest zupełnie zdemoralizowana.

KRONIKA

Lwów, 13 maja.

— **Kalendarz.**
Niedziela (14 maja):
Bonifacego. — Dobiesława. — N. 2 po Woskr. Hł. 2.
Wschód słońca o godzinie 4·29 rano, zachód słońca o godzinie 7·25 po południu.
Poniedziałek (15 maja):

ECHA Z BELGII.

(Dokończenie).

Obecna wystawa w Liège, zawdzięcza w znacznej części istnienie współzawodnictwu dwu ras. Pierwszym argumentem, jakim dwaj jej inicyatorowie pp. Pholien i Dumoulin zdobyli sobie sojuszników, gdy w r. 1897 podnieśli myśl wszechświatowej wystawy w Liège, było zdanie: Flamandzi urządzają wystawy w Antwerpii i w Brukseli, czemu my mieszkańcy Liège, nie mamy też mieć czegoś podobnego u siebie? Powstał entuzyazm na myśl tryumfu wallońskiego, subskrypcya zaraz w pierwszym miesiącu przyniosła 200 tysięcy franków — a choć później zapał nieco ostygł, myśli nie porzucono. Pierwotnie datę wystawy oznaczono na r. 1903, postanowiono jednak potem rok 1905, jako 75 rocznicę niezależności Belgii... Publiczności dozwolono już wstępu z okazyi świąt wielkanocnych. Oficyalne otwarcie nastąpiło 27 kwietnia przez ks. Alberta, następcę tronu i jego żonę. Daleko jednak jeszcze do wykończenia wystawy, i bodaj, czy za miesiąc wszystko będzie w porządku.

Taki to już los tych jarmarków świata, że zwykle bywają gotowe właśnie w wilię zamknięcia. Liège zostaje wierne tradycyi, na daleko większą skalę niż Paryż, Bruksella, Chicago i St. Louis. Jestto zresztą miasto, co do położenia najpiękniejsze w Belgii. Otoczone wieńcem wzgórz, które rozstępują się tylko, aby dać upływ Mozie i Ourthe, tuli się do stoków zieleniejących wiosenną roślinnością. Pole wystawy wybrano w miejscu, gdzie spływają się w kształcie wielkiego X. Moza wraz z odnogą zwaną Dérivation i skanalizowana Ourthe, tworząc skrzyżowanemi ramionami dwa wielkie przylądki. Przylądek północny między Mozą a Dérivation zajmuje ogród zoologiczny. Przylądek południowy między Mozą a Ourthe, zamieniony został na „Vieux-Liège“.

Po drugiej stronie Ourthe, na prawym brzegu, mieści się główny kontyngens budynków wystawy — pawilony i fasada. Na lewym — ugrupowano atrakcye, między któremi, wielki amfiteatr, gdzie przedstawiony będzie dramat legendowy „Le sanglier des Ardennes“. Piąta dzielnica zajmuje miejsce na wyżynie Cointe. Nie brak więc urozmaicenia gruntu, które pozwala uniknąć monotonnego ustawiania budynków wystawowych w prostej linii jak budy jarmarczne i szkoda tylko, że zalet miejscowości nie wyzyskano dostatecznie. Przedewszystkiem obfitość wody, przecinającej plac wystawy w różnych kierunkach, wgórza i grupy drzew, dawała się zużytkować znakomicie jako czynnik estetyczny. Należało z obu rzek uczynić punkt środkowy, koło którego skupiałyby się pałace, pawilony i kioski. Wyobraźnia wprost domaga się tego, szuka na obu brzegach teraz architektonicznych, egzotycznych i narodowych pałaców, odbijających swe eleganckie fasady w spokojnych falach, a nic z tego nie znajduje. Zamiast wykorzystać imponujące łożyska dla podniesienia estetycznego wrażenia całości — ignorowano je zupełnie. Pawilony stoją daleko od brzegów — zakończenia przylądków puste.... Szkoda!

I architektoniczna strona podlegać może krytyce. Z bram — jedna od strony ogrodu zoologicznego, druga od dzielnicy Fragnée, wprawdzie jeszcze nie zupełnie wykończona, robią na ogół wrażenie średnie, ni to oryginalne, ni narodowe, ni lokalne; jakiś styl moderne — przeciążony pilastrami i filarami. Główna fasada też nic nie mówi, tem bardziej, że nie wiedzieć dla jakiej przyczyny, ustawiono przed nią jakiś kiosk z dwoma bocznymi pawilonami. Z biedą więc ogarnia się całość wielkiego portyku o liniach kubicznych, otwartego w podkowę, opartą na pilastrach. Boki ozdobione grupami dzieci, które dźwigają olbrzymie globusy błękitne, a szczyt uwieńczony balustradą i czterema figurami, zdaje się — Sławy! — Całość portyku ciężka, strasznie kupiecka, przypomina nieco wysoki piec od wapna lub cementu. Najlepiej przedstawia się fasada z boku, od strony mostu. Fragnée, a zyska niewątpliwie, gdy w pogodne dnie uwydatni się efekt biało-żółtych murów z błękitem sfer frontowych. Pałac festynów nie mniej banalny. Pałac sztuk pięknych wypadł lepiej. Budowano go starannie, bo ma zostać na stałe.

Bardzo piękne są „Pawilon starej sztuki“, który odtwarza sławny ratusz z Liège, zwany „la Violette“ z przedziwną dokładnością i smakiem, dalej „pawilon miasta Liège“ i „stary Liège“, prawdziwy klejnocik rekonstrukcyi archeologicznej. Skryty między dwoma wzgórzami, tworzy on uroczy kącik średniowieczny, wśród ruchliwego, krzykliwego, wystawowego jarmarku.

Właściwy materyał wystawy, w znacznej części, spoczywa jeszcze w skrzyniach i pudłach i zaiste nie wiadomo, kiedy zdołają to wszystko przynajmniej jako tako uporządkować.

Zabawny epizod. — Z okazyi przyjazdu pary książęcej, p. Radoux, dyrektor konserwatoryum w Liège, skomponował kantatę, do której wykonania zmobilizowano około 700 ludzi. W przeszłym tygodniu właśnie, gdy miano rozpocząć próbę, część chórzystów urządziła na estradzie niespodzianą manifestacyę i jeden z członków oświadczył, że zastrejkują, jeśli komitet nie udzieli wykonawcom kantaty bezpłatnego abonamentu na cały czas trwania wystawy. Jak się sprawa zakończyła, nie wiadomo, w każdym razie gorączka strejków staje się widać zaraźliwą.

Hotieliści w Liège poczynili ogromne przygotowania na przyjęcie spodziewanych gości; zaręczają przytem, że nie myślą bynajmniej wyzyskiwać przyjezdnych, wiedząc z doświadczenia, że jest to najlepszy sposób popsucia sobie interesów. Obawiają się zresztą, aby publiczność nie uciekała na noc do Brukselli, korzystając z dogodnych komunikacyj.

I jeszcze jedno.... Azya znów daje naukę Europie. Tylko sekcye chińska i japońska były kompletnie gotowe na dzień otwarcia.

W lipcu, w czasie wielkich jubileuszowych uroczystości narodowych, część programu stanowić będzie wielki turniej, z całą ścisłością historyczną odtworzony, wedle starych kronik pod kierunkiem p. Cuvelier, zdolnego archeologa.

Na pierwszą część składa się wystąpienie w szrankach księcia Carolais, późniejszego Karola Śmiałego, które miało miejsce dnia 20 lutego 1452 r. w obecności Filipa Dobrego, ks. Burgundzkiego i całego dworu gandawskiego.

W drugiej, Jean de Mérode, walczy przeciw Ludwikowi de Gruthuse z Bruges. — Widowisko to stanowić będzie niewątpliwie jedną z głównych atrakcyi wystawy.

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

Zofii. — Strzeżysława. — Aftanazya.

Wschód słońca o godzinie 4·28 rano, zachód słońca o godzinie 7·27 po południu.

W wielkiej sali ratuszowej walne zgromadzenie Towarz. szpitala dla ubogich dzieci pod nazwą św. Zofii we Lwowie o godzinie 6 wieczorem.

Pełne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej o godzinie 6 wieczorem.

Doroczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia współpracowników gospodnio-szynkarskich w kancelaryi Stowarzyszenia, plac Strzelecki 2, o godzinie 3 po południu.

— Przepowiednia pogody. Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę: w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Początkowo pogoda piękna, w nocy chłodno, w dzień łagodnie; w Galicyi zachodniej: Pochmurno, od czasu do czasu słonecznie, średnio ciepło, później chłodno.

— Najj. Pan odwiedził wczoraj P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha w jego pomieszkaniu prywatnem. W westybulu domu oczekiwał Monarchę szef sekcyi prezydyum gabinetu Sieghardt i zaprowadził Go do apartamentu br. Gautscha; Najj. Pan zabawił tam trzy kwadranse wypytując się bardzo dokładnie o wszystkie fazy choroby br. Gautscha, a następnie złożył również wizytę jego małżonce. Podczas powrotu do Burgu Cesarz przejeżdżał koło parlamentu, gdzie zebrała się znaczna liczba posłów i zgotowała Monarsze serdeczną owacyę.

— Najj. Pan przyjął dnia 11 b. m. prezydyum galeryi sztuk pięknych Król. Czech w osobach Jana hr. Harracha, dr. Baernreithera, dr. Kramarza i radcy Dworu bar. Wiesera. Przyjąwszy sprawozdanie z działalności kuratoryi, Najj. Pan wyraził jej uznanie, zwłaszcza z powodu zgodnego w niej współdziałania obu zamieszkujących Czechy narodów. Najj. Pan wyraził życzenie, by ta harmonia objawiła się także w innych wielkich, a jeszcze ważniejszych sprawach.

— Promocye. Promocya doktorska in żyniera Bronisława Biegeleisena, odbyła się dzisiaj w południe na Politechnice.

P. Kornel Thumin, rodem z Bohorodczan, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

Na Wszechnicy Jagiellońskiej otrzymał wczoraj p. Mojżesz Jassem stopień doktora praw.

Wybory do Rady miejskiej. Praca skrutacyjna jest już całkowicie ukończona. Jutro pojawi się urzędowe ogłoszenie wyniku dotychczasowych wyborów z tem, że do ściślejszego wyboru przychodzą następujący kandydaci dla wybrania na okres 6-letni jeszcze dziesięciu radnych, a mianowicie pp.: dr. Gerstman, Gorgosch, Barszczewski, dr. Caro, Feldstein, [illegible]skownicki, Łukawski, dr. Ciesielski, dr. Dylewski, Tomaszewski, Kozłowski, Ohly, Łuczkiewicz, Włodzimirski, Mikołajski, Schleicher, Czajkowski, Chiger, dr. Diamand i dr. Dwernicki.

Wybory ściślejsze odbędą się w dniu 31 maja na podstawie kart legitymacyjnych, wydanych do wyborów z dnia 28 lutego.

— 15 i 30-dniowe bilety abonamentowe. Począwszy od 1 maja do 30 września każdego roku wydawane są bilety abonamentowe I, II i III klasy z 15 i 30-dniową ważnością dla następujących grup i szlaków kolejowych:

Grupa I (Salzkammergut): Amstetten-Linz-Salzburg-Bischofshofen; Bischofshofen-Selzthal-Amstetten, Wels-Passau, Neumarkt-Kallham-Sunbach, Lambach-Gmunden, Attnang-Puchheim-Schärding, Steindorf-Braunau, Stainach-Irdning-Attnang-Puchheim, Selzthal-St. Michael-Leoben, Hieflau-Eisenerz-Vordernberg, Kl. Reifling-St. Vorleutin, Vöcklabruck-Kammer und Salzburg-Ischl włącznie St. Lorenz-Mondsee i żegluga na jeziorze Wolfganga (Solnogrodzkie koleje lokalne).

Grupa I A (Salzkammergut): Attnang-Puchheim - Salzburg - Bischofshofen - Wörgl, Passau-Attnang - Puchheim - Stainach-Irdning - Bischofshofen, Ried Simbach, Steindorf-Braunau, Vöcklabruck-Kammer, Salzburg-Ischl włącznie St. Lorenz-Mondsee i żegluga na jeziorze Wolfganga (Salzkammergut-Localbahn) Zell am See-Krimmel i Schwarzach-St. Veit-Bad Gastein.

Grupa 2 (północne Czechy): Praga-Pilzno-Eger, Praga-Klostergrab-Moldau, Wiesa-Oberleutensdorf-Bodenbach, Pilzno-Dux, Beraun-Rakovice-Petschau, Marienbad-Karlsbad-Johanngeorgenstadt.

Grupa 3 (południowe Czechy): Praga-Pilzno-Furth i W. Pilzno-Eisenstein, Taus-Janowice, Klattau-Horaždovitz, Ratice-Tabor, Pinga-Budziejowice - Salnau, Budziejowice - Pilzno, Protivin-Zditz, Strakonitz-Winterberg, Wodnau-Wallern-Winterberg.

Grupa 4 (wschodnia Galicya): Lwów-Stryj-Ławoczne, Przemyśl-Chyrów-Stryj-Stanisławów-Kołomyja, Stanisławów-Halicz-Ostrów-Tarnopol, Stanisławów-Woronienka.

Grupa 5 (zachodnia Galicya): Kraków-Sucha-Nowy Zagórz-Chyrów, Kraków-Wieliczka, Nowy Sącz-Muszyna-Krynica-Nowy Zagórz-Łupków, Stróże-Tarnów, Jasło-Rzeszów, Chabówka-Zakopane.

Bilety abonamentowe wydają:

Wiedeń, dworce: Cesarzowej Elżbiety, Cesarza Franciszka Józefa, kolei Południowej, Praga, dworzec Cesarza Franciszka Józefa, Amstetten, Linz, Wels, Passau, Simbach, Ischl, Aussee, Kammer, Salzburg, Bischofshofen, Zell am See, Innsbruck, Leoben, K. p. St. Michael, Grac k. p., biura miejskie c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu, Linzu, Salzburgu i Innsbrucku, biura podróżne: „Cook i Syn" w Wiedniu, Schenker i Sp. w Wiedniu, Pradze, Monachium, „Courier" w Wiedniu, Sulc i Sp. w Pradze i uniwersalne biuro podróżne w Wiedniu.

Kasy osobowe w stacyach: Bilin, Bodenbach, Budziejowice, Eger, Eisensteinfurth i W., Johanngeorgenstadt, Karlsbad C. B., Klattau, Marienbad, Moldau, Pilzno, Pisew, Praga c. k. kolei państwowych, Saaz, Smichów, Strakonitz, Tabor i Wiedeń dworzec kolei Cesarza Franciszka Józefa, biura miejskie c. k. austryackich kolei państwowych w Wiedniu, Lincu, Karlsbadzie, Marienbadzie i biura podróżne Schenker i Sp., Sulc i Sp. w Pradze.

Kasy osobowe w stacyach: Chyrów, Drohobycz, Gorlice, Jasło, Kołomyja, Kraków, Ławoczne, Lwów, Łupków, Nowy Sącz, Nowy Zagórz, Podgórze-Płaszów, Przemyśl, Rzeszów, Stanisławów, Stryj, Sucha, Tarnopol, Tarnów, Wiedeń dworzec kolei Północnej, Zakopane, biuro miejskie c. k. kolei państwowych w Wiedniu, biuro miastowe c. k. austr. kolei państwowych we Lwowie pasaż Hausmana, oraz miejsca wydawcze biletów okrężnych c. k. uprz. kolei Północnej w Wiedniu i Krakowie.

Ceny biletów abonamentowych: z ważnością na dni 15: III klasa 22 K., II klasa 38 K., I klasa 55 K.; z ważnością na dni 30: III klasa 33 K., II klasa 55 K., I klasa 82 K.

Bilety abonamentowe należy zamówić w powyż wymienionych stacyach dla odpowiednich grup najmniej na 2 godziny, we wszystkich zaś innych stacyach c. k. kolei państwowych najmniej na 24 godzin przed wydaniem.

Bilety abonamentowe brzmią na imię i nazwisko właściciela i uprawniają do każdorazowej jazdy wszystkimi do przewożenia osób służącymi pociągami w odpowiedniej klasie. Na liniach Solnogrodzkiej kolei lokalnej bilety I i II klasy uprawniają do jazdy w I klasie. Na parowcach żeglugi na jeziorze Wolfganga bilety I i II kl. mają ważność na I kl., a bilety III klasy na II klasę okrętową. W razie użycia pociągów luksusowych (ekspresowych), należy uiścić normalną dopłatę. Podróżny winien bilet abonamentowy podpisać własnoręcznie przed rozpoczęciem podróży.

Bilety te mogą być użyte tylko przez te osoby, na których imię i nazwisko zostały wystawione.

W razie nadużycia odbiera się bilety, a reklamacye tyczące się zwrotu należytości uwzględniane nie będą.

Posiadacz nieprawnie używanego biletu będzie uważany jako osoba jadąca bez biletu. Nadużycia będą ścigane w drodze karno-sądowej. Dzieciom nie przysługuje żadne zniżenie.

Bilety służące do dojazdu:

W związku z kartami abonamentowemi wydawane będą w wykazie dla zestawialnych biletów, wyliczone bilety zeszytowe c. k. austr. kolei państwowych na linie kolei Południowej (linie austryackie) i Północnej, według życzenia podróżnych, bez względu na długość linij kolejowych, jeżeli te mają z wyż wymienionemi liniami abonamentowemi bezpośredni związek.

Bilety te, które są w osobnym zeszycie zestawione, uprawniają w związku z biletami abonamentowymi do jednorazowego przejazdu przestrzeni biletami w zeszycie objętych w przeciągu 45 dni od dnia wystawienia. Przez te zestawienie jednakowoż nie przedłuża się 15 a względnie 30-dniowej ważności biletów abonamentowych.

Bilety służące do dojazdu można nabywać w biurach miejskich c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu, Linzu, Salzburgu i Innsbrucku i w biurze miastowem c. k. austr. kolei państwowych we Lwowie pasaż Hausmana, w miejscach wydawczych: Wiedeń dworzec kolei Południowej, Grac, Wiedeń dworzec kolei Północnej i Kraków, w biurach podróżnych: Cooka i Syna w Wiedniu, Schenker i Sp. w Wiedniu i Monachium, „Courier" w Wiedniu i Sulc i Sp. w Pradze, lub też za pośrednictwem którejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych. W biurach miejskich w Wiedniu, Linzu i Salzburgu wydawane będą w połączeniu z biletami abonamentowymi grupy I (Solnogród) bilety zeszytowe na przestrzeniach królewsko-bawarskich kolei Salzburg-Prien i Prien-Kufstein; bilety te wydawane będą albo w związku z biletami na c. k. koleje państwowe i na kolej Południową, albo tylko na bawarskie koleje i mają ważność dla jazdy tam i nazad.

Zarządy kolei Schafberg i Gaisberg dają właścicielom biletów abonamentowych grupy I (Solnogród) blisko 20 proc. opust od normalnych cen.

Abonament pakunkowy:

Równocześnie z biletami abonamentowymi wydawane będą poświadczenia na abonament pakunkowy, służący do przewożenia pakunków do 30 klg. ważących: 6 koron za abonament z 15-dniową ważnością i 9 koron za abonament z 30-dniową ważnością.

Poświadczenie takie uprawnia za okazaniem biletu abonamentowego do każdorazowego nadania pakunku podróżnego w wadze do 30 kg. na przestrzeniach biletem objętych i na czas jego ważności.

Wydawanie pakunków odbywać się będzie w takim razie za okazaniem poświadczenia abonamentu pakunkowego, wraz z dotyczącym biletem i za oddaniem recepisu.

Za przewożenie pakunków na przestrzeniach biletem abonamentowym nie objętych, oraz za nadwyżkę wagi po nad 30 kg., należy uiścić normalną opłatę taryfową.

Na podstawie poświadczenia abonamentu pakunkowego, można pakunki nadawać wprost do stacyi na liniach abonamentowych leżących przez przestrzenie nieobjęte biletem abonamentowym, za uiszczaniem normalnej opłaty za przewóz na tych liniach, na których bilety te nie mają ważności.

— Czterodniową wycieczkę do Wiednia urządza w pierwszych dniach czerwca b. r. Stowarz. „Czytelni i Wzajemnej pomocy funkcyonaryuszy kolei państw." (gmach byłego dworca czerniowieckiego) we Lwowie. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— Wystawa fotogramów artystycznych urządzona staraniem Towarzystwa fotograficznego we Lwowie zostanie otwartą dnia 14 b. m., w niedzielę, w sali Tow. sztuk pięknych — gmach Muzeum przemysłowego.

— Wystawa reprodukcyj fotomechanicznych, w Muzeum przemysłowem, potrwa już tylko do niedzieli, 14 b. m. włącznie.

W niedzielę o godzinie pół do 12 w południe odbędzie się w sali wystawowej wykład p. L. Koehlera, artysty-malarza, o rozmaitych procederach reprodukcyj opartych na fotografii z demonstracyami na podstawie wystawionych robót. Wstęp na wystawę i wykład 20 hal.

— Sztuka fotograficzna, stojąca we Francyi na tak wyjątkowo wysokim poziomie, nie uznawała dotychczas zagranicznego współzawodnictwa, jedynie tylko w bardzo rzadkich wypadkach odznaczając okazy przez obcych fotografów zawodowych lub amatorów nadesłane. Zaszczytne takie odznaczenie spotkało teraz na X. wystawie fotograficznej w Paryżu dr. Henryka Mikolascha za pejzaż i studyum głowy. Pierwszy to Polak, który nad Sekwaną zdobył jedyną nagrodę, udzieloną za prawdziwe dzieła sztuki na polu fotografii.

— Oferty na dostawę węgla mineralnego dla parowozów, tudzież koksu, węgla kowalskiego i węgla do opału pomieszkań, rozpisuje dyrekcya kolei państwowych we Lwowie. Bliższe szczegóły podaje dzisiejszy dział inseratów *Gazety Lwowskiej*.

△ Rabunek. Franciszka Kusiowa, właścicielka realności pod l. 202 w Kleparowie, padła dziś w godzinach przedpołudniowych ofiarą rabunku, którego dokonał jej własny syn, Michał Miły synalek wiedząc o tem, że matka nosi przy sobie w woreczku na piersiach ukrytym 450 K., otrzymanych ze sprzedaży realności, wpadł dziś niespodzianie do mieszkania matki w towarzystwie jakiegoś draba i rzuciwszy się na nią tak szybko, że obecni nie mogli mu przeszkodzić, zakneblował jej usta chustką i wydarł pieniądze. Następnie obaj sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku.

† Ks. Aleksander Sułkowski, ostatni syn ks. Antoniego, dziedzic ordynacyi rydzyńskiej, umarł wczoraj bezdzietnie w San Remo. Niedawno — jak wiadomo — rodziny hr. Potockich i hr. Wodzickich prowadziły proces z rządem pruskim, roszcząc sobie prawa do ordynacyi z powodu bezdzietności ks. Aleksandra Sułkowskiego. Proces wypadł niepomyślnie dla obu wspomnianych wyżej rodzin polskich.

Jak nam z Krakowa z dobrego źródła donoszą, JE. Antoni hr. Wodzicki wytoczy obecnie nowy proces rządowi pruskiemu. Ordynacya liczy 42.000 morgów i przedstawia wartość kilkunastu milionów.

— Prof. Franciszek Pless zmarł dnia 11 b. m. w Grazu w 86 r. ż. Rodem Czech, oddał się studyom przyrodniczym i został w r. 1846 asystentem w graekiem Johanneum. W r. 1851 powierzono mu katedrę chemii w Uniwersytecie lwowskim. Tutaj spotkało go to nieszczęście, że eksperymentując, utracił wzrok skutkiem wybuchu amoniaku. Mimo to nie zaniechał dalszej pracy na polu przyrodoznawstwa. W r. 1855 nieszczęśliwą ofiarę nauki odwiedził Najj. Pan i w drodze łaski przyznał Plessowi, pomimo krótkiego czasu służby pełną emeryturę. W r. 1859 udało się dzięki radzie Plessa za pomocą ulepszeń w kanalizacyi stłumić we Lwowie trzy ogniska epidemii cholerycznej.

W r. 1862 opuścił Pless nasze miasto, przenosząc się do Grazu, gdzie w dalszym ciągu aż do ostatniego tchnienia oddawał się studyom przyrodniczym.

— Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie, Zygmunt Kolbuszowski, asystent pocztowy w Śniatynie, lat 26, — Bronisława z Tylkowskich Szpineter, w 42 roku życia; — Ignacy Demian, lat 27; — Walerya Pichler, lat 24.

W Krakowie, Michał Pałkaniowski, emeryt, przeżywszy lat 85.

W Warszawie, Jadwiga z Kulwieciów Korzonowa, przeżywszy lat 67, żona znakomitego historyka, Tadeusza. Zgon otaczanej powszechną czcią i szacunkiem ś. p. Korzonowej, wywołał żywe współczucie dla straty, jaką poniosła pozostała rodzina.

— Z krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Komisya rewizyjna z łona walnego zgromadzenia delegatów, oraz komisye rachunkowe rady nadzorczej Tow. wzaj. ubezpieczeń ukończyły swoje prace. Wczoraj, pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa p. Józefa Męcińskiego, rozpoczęła się sesya wiosenna pełnej Rady nadzorczej.

— Nieszczęśliwy wypadek. W laboratoryum chemicznem Uniwersytetu w Czerniowcach, farmaceuta Brückner, robiąc doświadczenia z kwasem chromowym, uległ przykremu wypadkowi. Mianowicie pękło naczynie, w którem znajdował się kwas chromowy; kwas rozlawszy się na wszystkie strony, poparzył Brücknera bardzo ciężko.

— Strejk na Węgrzech. Z Esseg donoszą, że sytuacya obecnie jest korzystniejszą. Spodziewają się, że większość robotników powróci do pracy. Natomiast w okolicach miasta strejk się rozszerza.

W mieście minęła noc wczorajsza bez wypadku. Przedstawienia w cyrku odbywają się tylko pod osłoną żandarmeryi. W ciągu nocy i wczoraj rano aresztowano wiele osób. Z okolicy zażądano podobno pomocy wojska, dlatego odesłała tam kompania piechoty. Obawiają się, że w pobliskiej fabryce Gutmanna, gdzie zatrudnionych jest 1000 robotników, wybuchnie strejk. Dotąd panuje jednak spokój.

— Osobliwy zwyczaj panuje wśród rodaków naszych na obczyźnie. Składają oni sobie życzenia za pośrednictwem gazet przy rozmaitych okazyach. — Obecnie znajdujemy w *Wiarusie Polskim*, wychodzącym w Bohum, szereg powinszowań na świętego Stanisława. Jedno z nich brzmi: „Szanownemu Stanisławowi Wawrzyniakowi dnia 8 maja składamy jak najserdeczniejsze życzenia. Dzisiaj w nocy o północy, przyszedł ktoś i zbudził nas. W tem zabłysnęło i zaszumiało, aż nam się też przypomniało, że to jest znak z nieba, że ci Szan. Stanisławie powinszować trzeba. Więc w twoje progi wstępujemy, zdrowia, szczęścia ci życzymy, życia do sto lat długiego i błogosławieństwa Bożego, łaski z nieba i dużo chleba. Będziemy Boga prosić, ile starczy sił, abyś nam jak najdłużej żył. Abyś nie nie doznał żadnej trwogi, abyś się dostał w nieba progi; ażebyś osiadł na niebios tronie przy twoim świętym patronie. Życzymy, aby za przyczyną twojego patrona kochała cię twoja żona. Czy to na ziemi, czy to w niebie, niech żyje i będzie twoja żona koło ciebie. Tego ci życzymy twoja *córka i żona, Walenty Ty., Wawrzyn Kra.* i trzykroć wykrzykujemy: niech żyje! aż się echo odbije w ojczystych stronach Polski".

— Z Warszawy. Lat 70 mija (czytamy w *Kuryerze Warszawskim*) od czasu budowy cytadeli warszawskiej. Do budowy zabrano wówczas znaczne zapasy materyałów kamiennych, zgromadzonych na powiślu Warszawy do budowy bulwaru. Obecnie cytadela straciła pierwotne swoje znaczenie strategiczne, i w tych dniach ma być omawiana sprawa dalszego jej istnienia jako warowni fortecznej. Główny zarząd inżynieryi wojskowej w Petersburgu delegował komisyę techniczną, która miała przybyć do Warszawy w ubiegłą sobotę, przybędzie atoli w przyszłym tygodniu i na miejscu orzecze, czy cytadela ma pozostać nadal w teraźniejszych warunkach, lub też ma być zniesiona. Dla Warszawy jest to sprawa bardzo ważna, albowiem istnienie cytadeli jako fortecy tamuje rozwój miasta w stronie północnej. Zaprojektowano forty cytadeli znieść zupełnie i grunta po nich rozparcelować w części pod budowę domów mieszkalnych; pewien obszar odstąpić miastu na urządzenie parku, budynki zaś główne cytadeli pozostawić jako koszary dla wojska i na pomieszczenie rozmaitych biur wojskowych. Gdy komisya projekt rzeczony przyjmie, będzie nareszcie rozwiązana sprawa kanalizacyi Pragi i budowy rzeźni centralnej, gdyż fort Sliwicki będzie również zniesiony, a tem samem i protest władzy wojskowej przeciw odstąpieniu terytoryum fortu na rzecz miasta sam przez się upadnie.

— Kasa pomocy naukowej imienia Józefa Mianowskiego w Warszawie, wydała właśnie obszerne 28 Sprawozdanie z bardzo pożytecznej swej działalności. W roku ubiegłym stał na jej czele początkowo Władysław Holewiński; po jego ustąpieniu z prezesury — Konrad Dobrski. Członków założycieli liczyła 87, honorowych 157, rzeczywistych 1029. Ci ostatni wnieśli do kasy Towarzystwa 5426 rsb.

O sympatyi, jaką „Kasa" zdobyła sobie w społeczeństwie polskiem, świadczą przedewszystkiem czynione na jej rzecz zapisy. Szereg ich wzrasta stale; w roku 1904 pozyskało Towarzystwo zapisy i ofiary: Juliusza Sękowskiego, właściciela wsi Giedyrymowo, tyraspolskiego powiatu, gubernii Chersońskiej, 26.000 rsb.; Karola Sokołowskiego w Symferopolu 10.000 rsb.; Witolda Zglenickiego, inżyniera górniczego — tereny naftowe w Baku; od b. wychowańców b. Szkoły Głównej w Warszawie — 7000 rsb.; od Wiktora Świdy z gubernii Mińskiej — 200 rsb.; z zapisu ś. p. Józefa Moczutkowskiego 1000 rsb.; z drobniejszych ofiar jednorazowych 500 rsb.

Majątek „Kasy" wynosił z dniem 31 grudnia 1904 r. rsb. 450.508 kopiejek 82. Wypłacono w roku ubiegłym z funduszu obrotowego: na cele i badania naukowe (osób 34) rsb.

8795; na wydawnictwa naukowe (osób 20) rsb. 10.698 kopiejek 55: z funduszów specyalnych rsb. 12.466 kopiejek 77. Razem 32.010 rsb. 32 kopiejek. Z funduszu obrotowego zapomóg bezzwrotnych wypłacono w sprawozdawczym okresie 51 osobom 13.956 rsb. 47 kopiejek: zapomóg warunkowo — zwrotnych 8 osobom — 5587 rsb. 8 kopiejek. Sprawozdanie wymienia szczegółowo tytuły dzieł ze wszystkich zakresów wiedzy, wydanych z pomocą materyalną „Kasy“. Gdybyśmy podobnej instytucyi nie posiadali, wiele z nich, ze szkodą dla nauki polskiej, nie ujrzałoby z pewnością maszyn drukarskich. Wszak u nas tak trudno znaleźć wydawcę dla dzieł fachowych, nie mogących liczyć z góry na szerokie koła czytelników.

Kronika prowincyonalna.

§ Nieszczęśliwy wypadek. W Uściu biskupiem utonął w Dniestrze wieśniak Iwan Petryk, ratując 14-letniego Andrzeja Chomiaka, który wpadł do rzeki. Chomiak wypłynął sam na brzeg, a jego zbawca utonął.

§ Samobójstwo. W Boryszkowcach (pow. Borszczów) odebrał sobie życie wystrzałem z karabina Michał Fedorowicz, strażnik skarbowy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Wiednia piszą nam: We czwartek, 11 b. m. wieczorem, liczne a bardzo wyborowe grono członków tutejszej kolonii polskiej zebrało się, by wysłuchać utworów Kazimierza Tetmajera w interpretacyi samego poety - autora. Znaczna część audytoryum znała go wprawdzie już dawniej, z kraju, — ale dla wielu była to pierwsza sposobność poznania i usłyszenia poety, należącego do najpierwszych przedstawicieli nowoczesnej, młodej literatury polskiej, — autora, którego utworami poetycznymi i powieściowymi zachwycają się dziś już nawet obcy. Dla wszystkich zaś, i dla tych, którzy go już znali dawniej, i dla tych, którzy go po raz pierwszy go dopiero ujrzeli, było źródłem niezwykłej przyjemności usłyszeć świetne, barwne, mieniące się wszystkimi kolorami tęczy, tryskające prawdziwem uczuciem a głębokie myślą, Tetmajerowskie żywe słowo polskie. Witano poetę gorąco, hucznymi oklaskami — i oklaskami dziękowano mu za każdy utwór z osobna. A oto przesunęły się przed duszami słuchaczów i „Żelazne wrota“, przed Tomkowi z Zaskala zamknęły powrót do Polski, — i „gazda halny“, który patrząc na „gazdowstwo“ swoje ciągle zdaje się szeptać: „Hej, wiosna idzie — syćko, syćko będzie zielone“ i „Turniej Janosikowy“ i dziwna historya „o dziwnym juhasie, którego zatańcowało“ — i długi szereg nowych i najnowszych wierszy lirycznych Tetmajera. W odczytaniu kilku utworów z cyklu „Wiosna“ oraz historyi o „dziwnym juhasie“ wyręczył autora p. Roman Stanisław Lewandowski.

Cały odczyt budził w duszy słuchacza podniosłe refleksye i mimowolnie przypominały się poety słowa:

Czemże jest człowiek i czegoż mu trzeba?
Trzeba mu światła duszy, trzeba w górę
Wznieść go nad życie gorzkie i ponure,
Trzeba mu światła nad oczyma, nieba!

. . . .

Trzeba, by człowiek po nad nędzę życia
Podnosił oczy, aby oderwany
Myślą od ziemi: złego oceany
Przepływał, wiedząc, że jest tutaj chwila
A tam — ma wieczność całą do zdobycia,
Przed którą czoło aniołowie chylą....

Cel, na który przeznaczony jest dochód z odczytu, odpowiadał podniosłemu charakterowi zebrania: wszak bowiem dochód ten ma pomnożyć fundusze dla głodnych i rannych w Królestwie Polskiem. Zbieraniem składek na ten cel w Wiedniu zajął się polski Związek literacki, a gorliwa protektorka wszystkiego co szlachetne i dobre, księżna Marya Adamowa Lubomirska, zaopiekowała się i temi usiłowaniami, wolno też spodziewać się, że co tylko da się na gruncie wiedeńskim przeprowadzić i osiągnąć, będzie uczynione.

(ch) **W Monachium** obchodzono uroczyście 75-letnią rocznicę urodzin Defreggera i 60-letnią rocznicę urodzin Alberta Kellera; obydwaj zasłużyli się w malarstwie monachijskiem.

(ch) **Rudolf Lepke** w Berlinie sprzedał następujące obrazy: Lenbacha „Królowa włoska Małgorzata“ (2350 m.), Grütznera „Mnich“ (2550 + 1810 m.), Kowalskiego „Polskie wesele“ (1400 m.), nadto obrazy Defreggera, Uhdego („Rodzina w ogrodzie“ 1250 m.), Stucka („Pejzaż leśny“ 1050 m.), etc.

(ch) **Wystawę** dzieł Whistlera w Londynie, składającą się z 80 obrazów olejnych, 400 rysunków i akwafort, 150 litografij i szeregu akwareli i pasteli zwiedziło w krótkim czasie jej trwania 60.000 osób!

(ch) **Dom „Julii“** (bohaterki Szekspirowskiej) w Weronie przy Via Capello (nr. 19 do 25), postanowił magistrat tegoż miasta zburzyć.

(ch) **Pierre Loti**, znany francuski romansopisarz, opublikuje wkrótce swe wrażenia z Konstantynopola p. t.: „Désenchantées“.

Z teatru donoszą: „Na dnie“ Maksyma Gorkiego, obudziło na nowo tak żywe zajęcie, że z wielu stron, zażądano od dyrekcyi teatru jego powtórzenia w niedzielę, co się też stanie.

Poniedziałek i wtorek wypełnią przedstawienia „Nory“ i „W sieci“, z udziałem Wandy Siemaszkowej. Po tych dwóch występach zajdzie przerwa we współpracownictwie p. Siemaszkowej na lwowskiej scenie. „W sieci“ jest, jak wiadomo, obok „Zaczarowanego koła“ największym tryumfem artyzmu warszawskiej artystki.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę po raz szósty: „Rzeczpospolita Babińska“, opera komiczna w 3 aktach, Mieczysława Sołtysa.

W niedzielę popołudniu o godzinie pół do 4 „Małżeństwo na żart“, operetka w 3 aktach Franciszka Lehára.

W niedzielę, początek wyjątkowo o godzinie 7 wieczorem (wznowienie) „Na dnie“ sceny z życia, aktów cztery Maksyma Gorkiego.

W poniedziałek (wznowienie) po raz czwarty „Nora“ czyli „Domek lalki“, sztuka w 3 aktach, Heryka Ibsena. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki Teatrów warszawskich.

We wtorek po raz siódmy „W sieci“, komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego. Gościnny występ Wandy Siemaszkowej, artystki Teatrów warszawskich.

We środę, ku uczczeniu 50-letniej rocznicy śmierci Jana Nepomucena Kamińskiego, (wznowienie) „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa ze śpiewami i tańcami w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka Karola Kurpińskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austryacka Wystawa w Londynie 1906 r. Zarówno jak w Czechach i w Tyrolu, tak samo i w Galicyi wzbudza ta wystawa wielkie zainteresowanie. W ziemi przedarlańskiej zamierzają przedewszystkiem wystawić wyroby przemysłu domowego, które często bardzo graniczą z wyrobami artystycznymi.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia donoszą, że Ministerstwo ma zamiar utworzyć w Krakowie ekspozyturę dyrekcyi budowy kanałów spławnych. Ekspozytura ta wejdzie w życie dnia 1 lipca, a składać się będzie z 20 mniej więcej inżynierów i odpowiedniej liczby sił administracyjnych i pomocniczych.

Sejm węgierski na wniosek prezydenta postanowił wnieść adres na ręce prezesa gabinetu.

Telegramy z południowo-zachodniej Afryki donoszą, że Hotentoci zadali wojskom niemieckim dotkliwą klęskę; zabrali im wielkie zapasy prowiantów i amunicyi. Bliższych szczegółów brak dotąd.

Berl. Tagebl. donosi, że pod Ganams stoczył oddział kapitana Winterfeldta potyczkę z Hereranii, w której po stronie niemieckiej poległo 6 żołnierzy, a rany odniosło 10. Straty murzynów obliczają na 15 ludzi.

Petersb. Agen. tel. została upoważnioną do zaprzeczenia wiadomości, jakoby dnia 8 b. m. na granicy perskiej przyszło do starcia pomiędzy żołnierzami perskimi i rossyjskimi. Cała ta wiadomość jest nieprawdziwą.

Flota francuska przybędzie dnia 7 czerwca do Portsmouth i zabawi tam do 13.

Nowy konsul hiszpański w Tangerze oświadczył, że skoro mu tylko zdrowie pozwoli uda się do Fezu i poprze tam żądania francuskie.

We włoskiej Izbie deputowanych oświadczył Tittoni w sprawie kreteńskiej, że zjednoczenie Krety z Grecyą jest niemożliwe, zwłaszcza z powodu wpływu, jakiby to wywarło na półwysep bałkański. Mocarstwa gwarancyjne i ks. Jerzy uznają konieczność poważnych reform administracyjnych i finansowych; obecnie toczą się w tej mierze rokowania między mocarstwami i minister nie może dać wyjaśnień. Minister spraw zagranicznych zbijał dalej twierdzenie, jakoby trójprzymierze było dla Włoch mniej wartościowe niż dla Niemiec i Austro-Węgier i zapewnił, że stosunki z temi obu państwami są jak najserdeczniejsze.

W dalszym ciągu dyskusyi wyjaśniał Tittoni, że kredyty wojskowe są tylko wyrazem potrzeb w tym zakresie a nie oznaczają wcale zmiany pokojowej polityki Włoch.

Hiszpański dziennik urzędowy ogłasza dekret, zwołujący kortezy na 14 czerwca.

W Teheranie rozpoczęła pracę angielska komisya mająca za cel regulacyę granicy afgańskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 13 maja. Posiedzenie Rady państwa zaczęło się o godz. 10 min. 20. Przystąpiono do obrad nad uchwałą Izby panów w sprawie ustawy o domokrąstwie; zaczęła się zaraz dyskusya szczegółowa nad § 12; sprawozdawcą jest p. Förg. Posłowie Hofmann, Schlegl, Wilhelm, Etz, Tomar, Erb, Schleicher i Pacher oświadczyli się za wnioskiem komisyi, co do tego, ażeby uchwały reprezentacyi gminnych o zakazie domokrąstwa podlegały zatwierdzeniu nie Ministerstwa handlu, lecz władz krajowych.

P. Minister handlu br. Call oświadczył, że w kwestyi tak głęboko sięgającej w stosunki zarobkowe powinna decyzya przysługiwać Ministerstwu handlu, gdyż tylko w ten sposób możliwe jest postępowanie według jednolitych zasad; tem bardziej zaś powinno powierzyć się decyzyę Ministerstwu, że będzie ono musiało opierać się na sprawozdaniach władz krajowych. Przeciw innym uchwałom komisyi P. Minister nic nie ma do nadmienienia.

Po P. Ministrze przemawiali pp. Ofner i Ellenbogen, którzy występowali za brzmieniem ustawy uchwalonem przez Izbę panów.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi, a wszystkie inne odrzucono. Następnie bez dyskusyi uchwalono §§ 2 do 8 oraz §§ 10 i 14.

W posiedzeniu dzisiejszem nastąpi przerwa od godz. 2 do 5 po południu z powodu pogrzebu wiceburmistrza ś. p. Strobacha.

Kraków, 13 maja. *(Telegram pryw.)* Rada nadzorcza Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przyjęła sprawozdanie dyrekcyi ze wszystkich działów do wiadomości, następnie przyjęła sprawozdanie komisyj rachunkowych i załatwiła podanie w sprawach szkodowych spornych z działów ogniowego, gradowego i życiowego. Również rozdzieliła datki z funduszu dyspozycyjnego na cele humanitarne po 200, 150, 100 i 50 koron.

Wiedeń, 13 maja. Dziś po południu odbędzie się w mieszkaniu P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha konferencya czesko-niemieckich posłów.

Wiedeń, 13 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował w porozumieniu z P. Ministrem Wyznań i Oświaty w kolegium znawców w sprawach autorskiej własności literackiej, na lat 6: Przewodniczącym kolegium dr. Antoniego Małeckiego, zastępcą dr. Ludwika Finkla, członkami: Władysława Bełzę, Władysława Gubrynowicza, dr. Karola Estreichera-Rozbierskiego, dr. Józefa Kallenbacha, Wojciecha Kętrzyńskiego, Adama Krechowieckiego, Ludwika Kubalę, dr. Józefa Tretiaka.

Wiedeń, 13 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Kazimierza Sękowskiego ze Skałatu do Tarnopola, dr. Michała Dawida z Sadogóry do Czerniowiec, Antoniego Szczepańskiego z Horodenki do Bołszowiec, dr. Arnolda Lehmana z Kimpolungu do Sadogóry, Karola Barascha z Seretu do Sadogóry, dr. Józefa Choloneya z Putilli do Waszkowiec, Ludwika Kozaka z Borszczowa do Nadwórny, Aleksego Sywulaka z Bursztyna do Tarnopola, Henryka Rużiczkę z Wiśniowczyka do Podwołoczysk, Karola Kesslera z Seletyna do Seretu, Jana Dziczka z Wojniłowa do Turki; nadał adjunktowi, Mikołajowi Tretiakowi w Kałuszu, posadę adjunkta sądowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, a adjunktowi Eugeniuszowi Baranowskiemu posadę w Bołszowcach, zaś dr. Aleksandrowi Grünfeldowi posadę adjunkta w Wyżnicy; zamianował adjunktami auskultantów: Czesława Hubla w Horodence, Hermanna Mestera w Wojniłowie.

Wiedeń, 13 maja. Dotychczasowy szef biura prezydyalnego w Ministerstwie kolei żelaznych, radca ministeryalny Forster, został przy uznaniu jego zasług, z tego stanowiska odwołany i otrzymał kilka prawniczych departamentów w tem Ministerstwie. Jego następcą został Banhaus.

Budapeszt, 13 maja. *Węg. Biuro koresp.* dowiaduje się z Wiednia, że prezydent ministrów Tisza, który dziś rano przybył tam, został o 10 przedpołudniem przyjęty przez Najj. Pana na specyalnej audyencyi.

Konstantynopol, 13 maja. Z powodu rzezi w Zagoriczanach generalny inspektor polecił walemu monastyrskiemu, ażeby pilnował greckiego metropolity w Kastorii i nie dopuścił do jego podróży po dyecezyi, bo jest on obwiniony o to, że podburza swych współwyznawców. To samo zarządzono też odnośnie do bułgarskiego zastępcy metropolity w Kastorii.

Kanea, 13 maja. Ubiegłej nocy w pobliżu wsi Sikalaria zamordowano jakiegoś mahometanina. Z Kanei 300 osób wyemigrowało. Angielski krążownik „Lancaster“ przybył i stanął na kotwicy obok krążownika „Venus“.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 13 maja. *(Tel. pr.)*. Projekt otwarcia loteryi dla głodnych nie uzyskał zatwierdzenia. Magistrat ma się odwołać wobec tego do władz o wyznaczenie zasiłku skarbowego na roboty publiczne dla dostarczenia pracy robotnikom.

Żytomierz, 13 maja. Wśród ludności tutejszej i w okolicy panuje ciągle jeszcze wzburzenie. W Trojanowie 10 żydów zabito.

Petersburg, 13 maja. *(Tel. pr.)*. *Ruś* pisze: Nagrodzono stróżów petersburskich medalami z napisem „za gorliwość“ do noszenia na piersi. Jeden stróż otrzymał medal złoty na wstążce orderowej św. Stanisława, 16, medale srebrne na wstążkach orderu św. Anny, a 157, również srebrne na wstążkach orderu św. Stanisława.

Petersburg, 13 maja. *(Pet. Ag.)* Na najbliższem posiedzeniu komitetu ministrów następujące kwestye będą rozstrząsane: stanowisko władz świeckich i duchownych względem kazań misyonarzy katolickich, dopuszczenie Polaków katolików do służby państwowej, stosunek żydów do zarządu miejskiego, obowiązek wojskowy żydów, prawo pobytu żydów w rozmaitych miejscowościach państwa.

Petersburg, 13 maja. Centralny komitet rossyjskiej socyalno-demokratycznej partyi robotniczej ogłosił nową odezwę, w której czyni zarzuty prasie liberalnej i wzywa obywateli, do których odezwa jest wystosowana, aby nabrali przekonania, że bez własnej pomocy nic nie osiągną. Robotnicy petersburscy nie dadzą się zbałamucić stanowiskiem prasy liberalnej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 maja 1905 r. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 666·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 776·75, Akcye Anglobanku 306·—, Akcye Unionbanku 542·—, Akcye Länderbanku 456·50, Akcye Bankvereinu 552·50, Akcye Bodencredit 1015·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 548·—, Akcye kolei państwowych 669·—, Akcye kolei Południowej 92·—, Akcye kolei Elbethal 439·50, Akcye kolei Północnej 5770·—, Akcye kolei czerniowieckiej 587·—, Akcye Alpiny 534·50, Akcye Rima Muranyi 558·75. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2676·—. Akcye Fabryki broni 619·—, Akcye Tureckie tytoniowe 354·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1021·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·85, Renta majowa 100·45, Austryacka Renta koronowa 100·45, Węgierska Renta koronowa 98·10, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 100·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·90, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 111·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 100·20, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·15, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego 102·75, 4 prc. Galicyjskie propinacyjne 100·10, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 100·10, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 98·50, Losy tureckie 144·—, Marki 117·45, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przez czas pracy zaprowadzony w Anglii, który coraz więcej wchodzi w życie, odniósł także i nasz czas spożywania pokarmów małą zmianę i spóźnienie. Jako dodatek do śniadania nadaje się znakomicie płynna Somatose, ponieważ zawiera najważniejsze składniki mięsa, materye białkowate i sole pożywne w essencyonalnej łatwo strawnej formie Nalewając nadzwyczaj przyjemny smak posiadającą płynną Somatosę na chleb, albo dodając do napojów sporządzić można bardzo pożywną przekąskę każdej chwili. Dla ruchowo wyczerpanych, uczonych, kupców i sportsmenów, którzy w krótkim czasie chcą dać ciału mały posiłek, ażeby nie przeładowując przy tem żołądka w dalszej czynności nie być przeszkodzonym jest płynna Somatose jak stworzoną

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. maja 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. S. hr. Komorowski z Siekierczyc, J. hr. Mycielski z Przeworska, M. Remowicz z Wiednia, A. Misiągiewicz z Czyżowic, J. br. Romaszkan z Horodenki, A. Jedkowa z Podola, G. Frank z Czerniowiec, H. Turnau z Urzejowic.

HOTEL IMPERIAL.

PP. A. hr. Romer z Wierzbicy, T. hr. Romer z Dąbia, A hr. Giżycki z Podola ros., J. dr. Peuot z Królestwa Polskiego.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. hr. Miączyński z Królestwa Polskiego, C. Nowiński z Rossyi.

HOTEL CENTRALNY.

P. K Leborski z Woli dębowieckiej.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. maja 1905.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	545	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	584	—	594	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	50	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	70	102	40
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	80	100	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	50	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	99	30	100	—
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	30	100	—
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	60
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	50	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. maja 1905.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·50	100·70
styczeń lipiec	100·35	100·55
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·90	101·10
kwiecień-październik	101·—	101·20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	159·30	161·30
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	193·50	195·50
„ „ 1864 po 100 zł.	292·50	294·50
„ „ 1864 po 50 zł.	292·—	294·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	294·25	296·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·45	119·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·50	100·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·20	101·20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	120·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	503·25	505·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·50	129·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·25	101·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·25	101·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·70	101·70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·25	101·25
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·05	101·05
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·10	98·30
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	171·—	173·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	226·—	228·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	223·25	225·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·25	99·25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97·80	98·80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277·50	282·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·55	107·55
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·55	100·55
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·70	103·70
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·55	100·50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·55	100·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	98·15	99·15
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	109·—	114·80
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	143·—	144·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·85	100·85
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	307·—	315·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	306·—	315·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·90	103·90
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·15	112·15
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·40	102·40
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·50	100·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·75	102·75
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·50	103·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·45	100·45
Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	101·10	102·—
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	116·75	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·70	102·70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	102·—	—·—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·50	102·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·10	95·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·75	100·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	100·—	101·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	27·—	29·—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	485·—	495·—
Clary 40 zł. m. k.	158·—	167·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	82·50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	94·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	66·—	72·30
Palfy 40 zł. m. k.	175·—	185·—
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57·25	59·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	37·35	39·35
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	69·—
Salina 40 zł. mk.	218·—	226·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	75·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	304·—	305·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2840·—	2850·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	664·25	665·25
Węg Banku kredyt 200 zł.	776·25	777·25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	539·—	541·—
Galic. banku hip. 200 zł.	548·—	551·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	456·—	457·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1645·—	1655·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	543·50	544·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·—	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	246·50	248·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	451·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	418·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5760·—	5780·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	585·—	589·30
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	402·—	405·50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	974·—	980·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	655·—	659·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1006·—	1026·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	533·75	534·75
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2680·—	2686·—
Schodnicy 500 kor.	623·—	633·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	267·—	272·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·37½	117·57½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·22½	240·45
Paryż za 100 franków	95·45	95·57½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·75
Włoskie banki	95·40	95·55
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·25	95·40
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·30	11·34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·07	19·10
20-markówka	23·47	23·54
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·35	117·55
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·35	95·55
Ruble	2·53¼	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 41.789/05. [3684 3—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1905, 1906 i 1907 odbędzie się 7, czerwca w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1905 wynoszą 5805 kor. 66 hal.

Warunki przedsiębiorstwa oraz plany. spis cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i oferowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, za oferty po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1. maja 1905.

L. cz. E. 349/5 (4) [3726 3—3]

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie, zastąpionej przez dra Segala w Rawie, odbędzie się dnia 16. czerwca 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Niemirowie, licytacya realności lwh. 384 i 385 gm. Radruż wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4662 kor., przynależności zaś na 283 kor.

Najniższa cena wynosi 3249 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 18. kwietnia 1905.

L. cz. E. III. 454/5 (8) [3734 3—3]

Dnia 16. czerwca 1905 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya a) 1/16 części realności lk. 627 2/4 we Lwowie położonej wyk. hip. l. 1424 II. objętej ul. Droga Lubieńska l. 3 i b) 2/16 części realności bez lk. objętej wykazem hipotecz. l. 1425 II. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ad a) jest oceniona na 210 kor. 67 hal., ad b) na 611 kor. 75 hal., przynależności zaś na: ad a) 1 kor. 44 hal., ad b) na 1 kor. 62 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 105 kor. 33 hal., ad b) 408 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziele III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 3. maja 1905.

L. cz. E. 224/5 (7) [3747 2—3]

Na żądanie p. Leopolda Krzyżanowskiego prywatnego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 19. maja 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności objętej whl. 2537 ks. gr. gm. Jarosław składającej się z p. bud. 1119/4 i 1120/2 powierzchni łącznej 376 m² na których stoi dom murowany l. k. 281 i zabudowania gospodarskie tudzież z p. gr. l. kat. 1121/4 powierzchni 351 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z przyrządów pożarniczych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 20.194 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 10.282 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 1. kwietnia 1905.

L. cz. E. 863/5 (3) [3759 2—3]

Dnia 26. maja 1905 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności a to: a) realności whl. 102, b) 2008, c) 103, d) 1/2 whl. 9, e) whl. 104 i f) 2/3 części whl. 50 gm. kat. Albinówka z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono, a to: a) realność obj. whl. 102 gm. Albinówka na 414 kor. 96 hal., b) realność obj. whl. 2008 gm. Albinówka na 402 kor. 96 hal., c) realność obj. whl. 103 gm. Albinówka na 298 kor. 70 hal., d) 1/2 realności obj. 9 gm. Albinówka na 371 kor., e) realności obj. whl. 104 gm. Albinówka na 300 kor., f) 2/3 realności obj. whl. 50 gm. Albinówka na 236 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 276 kor. 64 hal., ad b) 268 kor. 64 hal., ad c) 198 kor. 87 hal., ad d) 247 kor. 40 hal., ad e) 200 kor., ad f) 150 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 25. kwietnia 1905.

L. 1400/05 [3791 1—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy paszy dla koni na II. półrocze 1905 tj. na czas od 1. lipca do 31. grudnia 1905 a mianowicie:

około 300 q owsa
około 400 q siana
około 70 q słomy

odbędzie się w podpisanym c. k. Zarządzie salinarnym licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Oferty przepisowo sporządzone i ostemplowane należy wnosić na ręce c. k. Naczelnika tego Zarządu najpóźniej dnia 2. czerwca 1905 o godz. 11 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 11. maja 1905.

L. 33.530. [3766 1—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1906 i 1907 odbędzie się 14. czerwca 1905 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1906 dostawić się mającego wynoszą: za wywóz ze stacyi kolejowych na gościniec, potłuczenie oczyszczenie i ustawienie w pryzmy 1275 m³ szutru cena fiskalna 10.879 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę stacyi kolejowej odbiorczej i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają nadesłane z każdej stacyi kolei odbiorczej osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka stacyj, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdej stacyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych stacyj kolejowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. maja 1905.

L. cz. E. 2604/4 (4) [3779]

Na żądanie Mikołaja i Barbary małżonków Jurkiewiczów rolników w Jarosławiu (na Garbarzach) zastąpionych przez adwokata dr. Rothsteina w Jarosławiu odbędzie się dnia 19. maja 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya kępy, powstałej przez przymulenie rzeki Sanu, jako przedłużenie p. gr. 8827/7 gm. Jarosław nie będącej dotąd przedmiotem ksiąg gruntowych obszaru 374·5 □°=13 ar. 67m².

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 273 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 182 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 8. kwietnia 1905.

L. cz. E. IX. 2101/4 (30) [3774]

Dnia 7. czerwca 1905 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, Nr 51 licytacya realności whl. 2099 kg. gminy Przemyśl z przynależnościami

Realność tę oceniono na 2725 kor. 05 h.

Najniższa cena wynosi 1816 kor. 70 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 27. kwietnia 1905.

L. cz. E. 110/5 (8) [3783]

Na żądanie wspólnej kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Brzesku zastąpionej przez kuratora p. Krzysztofa Schwarca c. k. kancelistę sąd. w Brzesku odbędzie się dnia 9. czerwca 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya Jana Jakubasa własnej połowy posiadłości lwh. 12 ks. gr. gm. Biadoliny szlacheckie, która jako całość stanowi realność wiejską składającą się z domu, stajni, stodoły i gruntów z przynależnościami, składającemi się z bydła, narzędzi gospodarczych i drzew na tej realności rosnących.

Wystawiona na licytacyę połowa realności lwh. 12 ks. gr. gm. Biadoliny szlacheckie jest oceniona na 2445 kor. 15 h., przynależności tej zlicytować się mającej połowy na 177 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1748 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 20. kwietnia 1905.

L. cz. E. 374/5 (4) [3781]

Dnia 14. czerwca 1905 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacya połowy realności whl. gminy Oskrzesińce z przynależnościami.

Połowę tej nieruchomości z przynależnościami oceniono na 872 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 581 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 19. kwietnia 1905.

L. cz. E. 245/3 (33) [3777]

Na żądanie Hirscha i Racheli Perlbergerów odbędzie się dnia 20. czerwca 1905 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, relicytacya realności lwh. 231 i 297 ks. gr. gm. kat. Brzesko objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 5794 kor.

Wadyum wynosi 579 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 2897 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 14. kwietnia 1905.

Upadłości.

L. cz S. 2/4 (23) [3772]

Uchwałą tego sądu z dnia 4. sierpnia 1904 l. cz. S. 2/4 (2), otworzony konkurs do majątku Spółki owocarskiej w Nadwórnie uznaje się po myśli § 155 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 27. lutego 1905.

L. cz. S. 1/4 (53) [3789]

W konkursie Zofii Schorr wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 22. maja 1905 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w biurze Nr. 13.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd kraj. cywil., Oddział VII.

Lwów, dnia 29. kwietnia 1905.

L. cz S. 2/5 (38) [3788]

W konkursie Gizeli Kössler wyznacza się do narady i powzięcia uchwały co do zrealizowania wierzytelności co do kontraktu kupna sprzedaży towarów z Markusem Kösslerem zawartego do likwidacyi wierzytelności dodatkowo zgłoszonych, nareszcie do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia na dzień 24. maja 1905 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywil. w biurze Nr. 13

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6. maja 1905.

Konkursa.

L. 688/05 [3731 3—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci ś. p. Eugeniusza Kuryłowicza posady c. k. notaryusza we Lwowie, a ewentualnie innej w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej posady w okręgu lwowskiej Izby notaryalnej rozpisuje się niniejszem konkurs z tem, że kompetenci o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania do podpisanej Izby najdalej do 15. czerwca 1905.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, 8. maja 1905.

L. 834. [3689 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania trzech stypendów po 400 kor. rocznie z fundacyi ś. p. Edwarda Pawła Czabana dla uczniów Uniwersytetu lwowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. O nadanie stypendyum z tej fundacyi ubiegać się mają prawo zdolni, pilni, pracowici, nienagannie się zachowujący, obyczajni a niezamożni uczniowie zwyczajni jakiegokolwiek Wydziału w Uniwersytecie lwowskim, wyznania rzymsko-katolickiego lub jednego z wyznań protestanckich, o ile to być może rodem z Królestwa Polskiego lub Cesarstwa Rosyjskiego, narodowości polskiej bez względu na nazwisko i pochodzenie.

II. Pierwszeństwo do otrzymania stypendyum z tej fundacyi będą mieć posiadający powyższe ogólne wymogi uczniowie tegoż Uniwersytetu pochodzący z rodziny lub spokrewnieni z rodzinami Czabanów, de Baldich, Geschków i Wiemanów, a następnie w braku tychże synowie niezamożnych kupców miasta Warszawy lub urzędników Polaków, wyznających religię rzymsko-katolicką lub protestancką, a szczególnie synowie ojców pracujących w Magistracie warszawskim.

III. Posiadanie tych wymogów nadający cych pierwszeństwo do otrzymania stypendyów z tej fundacyi winni ubiegający się wykazać dokumentami publicznymi jakoto: metrykami, poświadczeniami właściwej władzy, i t. p.

IV. Prawo rozdawnictwa stypendyów służy bez żadnego ograniczenia Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego. W razach wyjątkowych wolno Senatowi akademickiemu łączyć stypendya w ten sposób, że jednemu uczniowi może przyznać dwa a w razie uznania potrzeby i trzy stypendya.

Decyzya Senatu akademickiego co do nadania stypendyum z tej fundacyi nie będzie ulegać żadnemu jakiemukolwiek odwołaniu i natychmiast będzie wykonalną.

V. Stypendya z tej fundacyi przyznawane będą stypendyście na czas trwania jego nauki uniwersyteckiej t. j. do czasu ukończenia przezeń studyów uniwersyteckich i otrzymania absolutoryum. Stypendya z tej fundacyi wypłacane będą przez każdoczesnego Rektora i Prorektora jako zarządców fundacyi i jej majątku w ratach kwartalnych z góry za kwitami poświadczonymi przez Dziekana Wydziału, do którego należy stypendysta.

VI. O utracie ze strony poszczególnego stypendysty prawa do dalszego pobo u nadanego stypendyum z powodu przerwy w studyach uniwersyteckich, z powodu zaniedbania się w nauce, z powodu naganneo i nieobyczajnego zachowania się orzeknie Senat Uniwersytetu lwowskiego ostatecznie i prawomocnie.

VII. Senat akademicki będzie uprawniony pozostawić stypendyście pobór stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok jeden po normalnem ukończeniu studyów uniwersyteckich, jeżeli stypendysta odda się dalszym studyom teoretycznym w celu uzyskania stopnia akademickiego (doktoratu).

VIII. Ubiegający się o to stypendyum powinni wnieść podania należycie udokumentowane na ręce Dziekana swego Wydziału najpóźniej do dnia 15. czerwca r. b.

Zarząd fundacyi stypendyjnej im. ś. p. Edwarda Pawła Czabana.

Lwów, dnia 4. maja 1905.

Rektor: Józef Puzyna. pro Rectore: X. Fijałek.

L. 845 [3704 3—3]

Ogłoszenie

Konkursu na sporządzenie planów rekonstrukcyi budynku Rady powiatowej w Samborze.

Wydział powiatowy w Samborze ogłasza niniejszem publiczny konkurs na sporządzenie planów rekonstrukcyi głównego budynku Rady powiatowej położonego przy ulicy Kopernika w Samborze.

Zamierza się: rozszerzenie budynku do sąsiedniej realności wojskowej, wybudowanie piętra i nadanie całemu budynkowi odpowiedniej fasady frontowej.

W powyższym celu następujące plany mają być sporządzone, w skali przepisanej ustawą budowlaną z dnia 28. kwietnia 1882 roku.

a) plany poziome parteru, piętra i poddasza,

b) przekrój podłużny i poprzeczny,

c) fasady budynku od ulicy.

Wszystkie bliższe informacye co do potrzebnych ubikacyj wielkości i rozkładu tychże zasięgnąć należy w biurze Wydziału powiatowego w Samborze.

Zaznacza się, że plan sytuacyjny obecnego budynku, oraz plany obecnego parteru i piwnic znajdują się w kancelaryi Wydziału powiatowego i mogą być przeglądane, ewentualnie zkopiowane.

Nagrody konkursowe za sporządzenie powyższych planów wyznacza się następujące:

Za najlepszy projekt, który zostanie przyjęty za podstawę do budowy 300 kor.

Za następny projekt uznany jako dobry, lecz mniej odpowiedny do wykonania 200 kor.

Za trzeci projekt wreszcie uznany jeszcze za odpowiedny 100 kor.

Projekta nagrodzone zostaną zatrzymane na własność Wydziału powiatowego, a wszystkie inne zwrócone autorom tychże.

Termin do przedkładania planów ustanawia się do końca miesiąca czerwca 1905.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Samborze, dnia 15. kwietnia 1905.

Sekretarz: Michał Łambor. Prezes: Feliks Sozański.

L. 655/pr. [3732 3—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia kilku posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie z systemizowanymi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej, ochronnej i technicznej wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 10. czerwca 1905 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ust. z dnia 19. kwietnia 1872 (dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe podania zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu) nienależący zaś do wieku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.

Lwów, dnia 5. maja 1905.

C. k. Namiestnik, jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych:
Potocki.

L. 16.670 [3762 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. gimnazyum w Brodach ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 5. czerwca 1905.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 6. maja 1905.

LW. kr. 21.174/5 [3681 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania począwszy od dnia 1. września 1905, jednego, na teraz ośmset ośmdziesiąt (880) koron rocznie wynoszącego udziału z fundacyi Probusa Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego dla otrzymania i wychowania panien polskich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Udział ten przeznaczony jest na utrzymanie i wychowanie w jednym z zakładów wychowawczych polskich we Lwowie trzech ubogich dziewcząteк, sierót bez ojca i matki, Polek, wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzących z jakiejbądź dzielnicy dawnej Polski. Dziewczęta te muszą mieć ukończony dziewiąty rok życia.

Osoby, którym nadano udział z niniejszej fundacyi, będą zeń utrzymane w zakładzie wychowawczym polskim we Lwowie aż do ukończenia nauk, a po ukończeniu nauk pobierać będą swój udział, aż do ukończenia dwudziestego czwartego roku życia.

Dobrodziejstwo pobierania udziału ustaje, jeżeli osoba nim obdzielona:

a) wychodzi za mąż;

b) zmienia obrządek lub wyznanie;

c) dozna korzystnej zmiany stosunków materyalnych, uchylającej warunek ubóstwa;

d) nie wykazuje dobrego postępu w naukach i nienagannego zachowania się;

e) po wystąpieniu z zakładu prowadzi życie niemoralne.

Prawo rozdawnictwa udziałów służy Wydziałowi krajowemu, który ma także prawo orzeczenia, iż osoba obdarzona udziałem ma opuścić zakład, w którym pozostaje i przenieść się do innego przez Wydział krajowy oznaczyć się mającego zakładu.

Podania, podpisane przez opiekę kandydatki, należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30. czerwca b. r. i załączyć do nich:

1. Metrykę chrztu kandydatki na dowód, iż kandydatka ukończyła dziewiąty rok życia, jest wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzi z jednej z dzielnic dawnej Polski i należy do narodowości polskiej, a jeżeliby metryka chrztu nie udowadniała wszystkich tych okoliczności, — także inne brak ten uchylające dowody;

2. Metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, w braku zaś takich metryk inne wiarogodne dowody jej zupełnego sieroctwa;

3. Świadectwo ubóstwa kandydatki;

4. W razie, jeżeli kandydatka pobiera już nauki w szkole publicznej lub w prywatnym zakładzie wychowawczym wydającym świadectwa, ostatnie świadectwo szkolne kandydatki;

5. Świadectwo moralności kandydatki, którego jednak kandydatki przedkładające świadectwo szkolne przedkładać nie potrzebują;

6. Oświadczenie właścicielki jednego z polskich zakładów wychowawczych we Lwowie, iż gotowa jest za wynagrodzeniem w wysokości 880 koron rocznie przyjąć kandydatkę począwszy od 1. września 1905 do swego zakładu i dać jej tamże całe utrzymanie wraz z opieką lekarską i wychowanie aż do zupełnego jego ukończenia wedle planu nauk i przedmiotów nadobowiązkowych, t. j. muzyki, obcych języków i t. d., — który to plan dołączyć należy; — że zrzeka się wszelkich pretensyj do wynagrodzenia, jeżeby Wydział krajowy uznał za stosowne orzec, iż uczenica obdarzona ma opuścić zakład; że pobrane wynagrodzenie za czas niespędzony w zakładzie, czyto wskutek śmierci kandydatki, czy też wskutek jej wystąpienia, zwróci fundacyi Probusa Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego dla utrzymania i wychowania panien polskich.

W oświadczeniu tem winna zeznająca je osoba zrzec się wyraźnie terminu przyjęcia propozycyi z § 862 u. cyw. i zobowiązać się do zawarcia z Wydziałem krajowym umowy na zasadzie powyższych postanowień, jeżeli najdalej do 31. sierpnia b. r. przyjęcie tej propozycyi zostanie podane do jej wiadomości.

Propozycye, o których przyjęciu Wydział krajowy po dzień 31. sierpnia 1905 interesowanej właścicielki zakładu nie zawiadomi, należy uważać za nieprzyjęte.

Podania kompetencyjne, wniesione po terminie lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1905.

Piotrowski.

L. 33.872. [3817 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady aplikanta przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie (o rocznem adjutum w kwocie sześciuset (600) koron rozpisuje się niniejszem konkurs.

O posadę tę ubiegać się mogą tylko uczniowie Lwowskiego c. k. Uniwersytetu, oddający się studyom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikanta archiwum zamieszczone jest w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 21. sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, względnie w metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości, dowód dokonanej immatrykulacyi, a ewentualnie także w dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 20. czerwca 1905.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 9. maja 1905.

Piotrowski.

L. 736/905 [3765 1—3]

Konkurs.

Jarosławski Wydział Powiatowy ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Moszczanach. Mieszkanie może też sobie obrać lekarz we wsi Łazach.

Płaca 1000 kor. i 600 kor. w ratach miesięcznych z góry.

Okręg moszczański obejmuje 18 wsi z 15000 mieszkańców.

Obowiązki i alegaty podania określa ustawa z 2. lutego 1891 dz. u. kr. Nr. 17.

Prócz tego będzie lekarz moszczański obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Na pierwszy rok posada ta jest prowizoryczną.

Termin podań 30. czerwca 1905.

Wydział Rady Powiatowej Jarosławskiej.

Jarosław, dnia 9. maja 1905.

Prezes: J. Czartoryski.

L. 1378. [3764 1—3]

Konkurs.

Wydział powiatowy w Jaśle rozpisuje ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Ołpinach.

Do okręgu sanitarnego w Ołpinach należą następujące miejscowości: Ołpiny, Zurowa, Swoszowa, Szerzyny, Czermna, Święcany i Jabłonica z ogólną liczbą mieszkańców 12.246.

Lekarz okręgowy w Ołpinach będzie pobierał tytułem stałej płacy kwotę 1200 kor. słownie tysiąc dwieście koron rocznie płatną z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych, zaś tytułem ryczału na objazdy służbowe kwotę 500 kor. słownie pięćset koron rocznie płatne z funduszu krajowego, również w ratach miesięcznych.

Lekarz okręgowy obowiązanym będzie utrzymywać aptekę domową.

Udokumentowane podania, wykazujące, że petent posiada warunki określone w § 7 ust. z z 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. ust. kraj., należy wnosić do Wydziału powiatowego w Jaśle w terminie do 5. czerwca 1905.

Jasło, dnia 4. maja 1905.

Zastępca Prezesa.

L. 59/Inst. [3786 1—3]

Konkurs.

Konkurs na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Kunegundy Brześciańskiej w kwocie 202 kor. rocznie dla ubogiej wdowy, obarczonej liczną rodziną w Galicyi przebywającej. Prośby zaopatrzone świadectwami ślubu, śmierci męża, ubóstwa i metrykami dzieci należy przysłać do Kancelaryi Komisyi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupstwa łacińskiego we Lwowie do 15. lipca 1905.

Z Komisyi Instytutu ubogich chrześcian we Lwowie.

Lwów, dnia 9. maja 1905.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 40/5 (2) [3770]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 10 czasopisma „Bocian" z dnia 15. maja 1905 artykuły względnie ustępy artykułów pod napisem:

1. „Nobili par" od słów „Każda kobieta" do słów „tajemnicy niema" strona 4 łam 2 i 3.

2. bez napisu pod ryciną na stronie 6 łam 1 od słów „Gdy studyuje" do słów „wypuszcza parę" i

3. pod ryciną na stronie 7 od słów „I w południe" do końca, zawierają znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 11. maja 1905.

Zl. 107. [3740]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 4. April 1905, Pr. 4/5, die Weiterverbreitung der Nr 48 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo" III. Jahrgang, ddo. Riva, 29. April 1905 wegen der Artikel: „I nemici" von „perche" bis „Imperatore" nach § 64 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 130 4 (2) [3785 1—3]

Józef i Marya małżonkowie Skuła z Zawałowa uznani zostali za marnotrawców a kuratorem ich Maksym Banach z Zawałowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 14. października 1904.

L. cz. P. 77/5 [3758 1—3]

Anna Worobij urodzona Łyhal z Zagórza knihynickiego uznaną została marnotrawną, a kuratorem dla niej ustanowiono Ilka Charyszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 27. marca 1905.

L. cz. L. 35 4, P. 48/5 (4) [3744 1—3]

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Guypiuka w Dorze.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Bojka s. Iwana w Dorze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 9. maja 1905.

L. cz. L. 4/4 (4) [3752 1—3]

Marya Markes, urzędniczka pomocnicza w Dwerniku uznaną została umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono p. Piotra Kościuka w Dwerniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 12. lipca 1904.

L. cz. L. V. 1/5 (3), P. 95/5 [3778]

Jan Wiszyński ze Zmienniey został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Rachwała ze Zmienniey.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 19. kwietnia 1905.

L. cz. P. IV. 78/5 (1) [3776]

Hryńka Rudnickiego uznano umysłowo niedołężnym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Wasyla Bodaka ze Skwarzawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 21. marca 1905.

L. cz. P. 77/5 (3) [3775]

Za umysłowo chorego uznano Izaaka Weinsteina w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Hirscha Weinsteina w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 7. kwietnia 1905.

L. cz P. 79/5 (3) [3782]

Za umysłowo chorą uznano Annę Niemaszczuk w Horyhladach.

Kuratorem ustanowiono Nykołę Niemaszczuk w Horyhladach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 31. marca 1905.

L. cz. P. 45 5 (5) [3751]

Jossel Dawid 2-im. Kweczer oddany pod kuratelę, a kuratorem jego ustanowiony Izak Fieber.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 15. marca 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 60/5 (1) [3725 2—3]

Przeciw masie spadkowej błp. Zołki Mamesa która to masa dotąd nie została objęta, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niepołomicach przez Jakóba Mamesa pozew o 480 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 15. maja 1905 o 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej błp. Zołki Mamesa ustanawia się p. Samuela Mamesa w Niepołomicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie masę spadkową błp. Zołki Mamesa w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 28. kwietnia 1905.

L. cz. C. II. 89/5 (1) [3780]

Przeciw nieobecnej Wiktoryi Burej z Zawoji Nd. 608 i spóln. wniósł małol. Adolf Wiesner pozew o pozbawienie skutków prawnych zrzeczenia się przez Wojciecha Burego praw do spadku po ś. p. Katarzynie Burej w Zawoji Nr. 608.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 9. czerwca 1905 o godz. 9 rano.

Dla strzeżenia praw pozwanej ustanowiony kurator Józef Bury z Zawoji będzie pozwaną zastępował dopóki się sama w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Maków, dnia 29. kwietnia 1905.

L. Prez. 196 (20/5) [3583 3—3]

Dla niżej poszczególnionych od lat przeszło trzydziestu niepodjętych depozytów sądowych wyznacza się w myśl cyrkularza gubern. z dnia 12. maja 1826 l. 19755 Nr. 66 Zb. ust. prow. dekretu nadw. z dnia 18. maja 1825, Tom 53 Nr. 50 Zb. ust. pill. tudzież dekretu nadw. z dnia 13. lutego 1837, Nr. 173 Zb. u. s. czasokres jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego to czasokresu uprawnieni swe prawa do tychże depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym bowiem razie gotówka, papiery i przedmioty wartościowe funduszowi przypadłości zostaną przyznane.

Czasokres powyższy liczy się od dnia 3 po ogłoszeniu niniejszego edyktu w urzędowej części „Gazety lwowskiej".

Rok miesiąc i dzień złożenia	Wymienienie masy	Kwota			
		gotówka		w papierach	
		K.	h.	K.	h.
7/12 1863 24/7 1866 28 11 1867	Masa Eliasza Hramoty	33	62	—	—
2,4 i 2/5 1873	„ spadkobierców Kuńcia	—	—	32	—
29,6 1873	„ spadkobierców Hrycia Kuzyluka	—	—	16	67
30,8 1871	„ Wasyłyny Stefanyk przeciw Dawid. Rosenheck	40	—	—	—
7/6 1872	„ Hendla Wittnera przeciw Jencie Redner . .	5	64	—	—
27/10 1871	„ Dawida Rosenhecka przeciw Petrowi Lazarenko	11	20	—	—
23/1 1872	„ wierzyciele H. Terentiaka	—	—	139	80
16/7 1868	„ spadkobierców Kopla Melzera	—	—	95	44
18/7 1868	„ Grzegorza Drohomireckiego przeciw Antoninie Łukasiewicz	40	—	—	—
1/6 1871	„ Mojżesza Izaka Reischa przeciw Anton. Kozuk	10	—	—	—
2/4 1869	„ Grzegorza i Teodozego Bogdanowiczów . . .	2	—	—	—
14 4 1871	„ spadkobierców Mikołaja Gody	—	—	71	60
14/4 1871	„ spadkobierców Arona Sterlieba	—	—	7	47
25/4 1871	„ Szymona Wojnilower przeciw Hugon. Mironowi	75	88	—	—
5/5 1869 30/7 1872	„ Andryasa Wołoszyńskiego	—	—	15	14
1/9 1869	„ Joela Reinera przeciw Dawidowi Meronek . .	16	—	—	—
18/12 1869	„ Wasyla i Katarzyny Bordunów przeciw Wasylowi Onyszczukowi	40	—	—	—
13/5 1871	„ Ołeksy Kostynowicza przeciw Dmytr. Burłak	20	—	—	—
8/1 1870	„ Dawida Kuglera przeciw Iwanowi Charuk . .	15	40	—	—
2/10 1872	„ Abrahama Akselrada przeciw Myroniukowi .	—	86	—	—
7/7 1870	„ Teofili Hołyńskiej	21	53	—	—
3,6 1870	„ Dawida Rosenhecka przeciw Michałowi Popowiczowi	8	68	—	—
2/11 1868	„ Hryhora Ferbeja	1	80	—	—

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Śniatyn, dnia 27. kwietnia 1905.

L. 37.511/05/IV. [3351]

Obwieszczenie.

W oddziele dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione poniżej zwrotne listy polecone, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Listy te należy podjąć najdalej w przeciągu roku od daty niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie zostaną one po bezowocnym upływie rzeczonego czasokresu stosownie do okoliczności albo komisyonalnie zniszczone, lub też zostanie zawartość listów, o ileby się nadawała do spieniężenia, sprzedana w drodze publicznej licytacyi, a kwota uzyskana ze sprzedaży przepadnie na rzecz Skarbu Państwa.

Wykaz

listów zwrotnych poleconych za miesiąc marzec 1905.

L. porz.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	dzień	miejsce		
1	114	—	Lwów 8	Józef Tarłowski, Kleparów	Kleparów
2	1018	26 2	Rzeszów	J. Zipper	Budyszów
3	1991	27/1	„	Antoni Majcher	Staremiasto
4	745	10/10	Kraków 2	Marcin Staroczyk, Dąbrowa	Dąbrowa
5	51	3 2	„ 51	Józef Anderka, Kulnek	Kulnek
6	185	29,2	Kołomyja	Teodor Zacharowski	Horodenka
7	694	2.12	Krakau 1	Józef Kohn	Gnatowice
8	267	3 1	„ 4	Ogisnan	Radziouka
9	267	2/1	„ 4	„	„
10	24	2.3	Wadowice	Ewa Gorne, Wien	Wiedeń
11	221	18 11	Zaleszczyki	Jakób Schechter	Czerniowce
12	152	27/2	Kraków	Józef Krzesiński	Kraków
13	473	2/11	„ 3	Emilie Langner	Ameryka
14	533	19 11	Nowy Targ	Franciszek Dudac	„
15	1975	—	Lwów 1	Chaim Seidman	Śniatyn
16	944	—	„ 1	D. A. Swoboda Katovitz	Katowice
17	170	—	„ 1	Tyszka	Żytomierz
18	68	2 1	Kołomyja	Danyło Durczak	Kołomyja
19	283	10/1	Stanisławów	Artym Krzykulak	Kuty
20	1	14 2	Brody	J. Schwarz	Krystynopol
21	158	10 12	Przeworsk	Marjan Plaszkon	Chigago
22	1665	10,1	Rzeszów	Anton Horak	Sokal
23	294	10.12	„	Adela Schostal	Szedek
24	78	6 12	Nadwórna	Frymy Stankel	Keresmezo
25	404	6 1	Mielec	Weinachtswunsch	Berlin
26	5	1 10	Borysław	Kazimierz Wąchala	Stary Sącz
27	396	15/12	„	Abraham Mayer	Borysław
28	105	26 12	„	Majer Hermendorfer	Łąka
29	332	21/12	„	Mendel Polak	Medenice
30	12	?	Lwów	A. Zawadzki-Ochocki	Białobożnica
31	681	?	„ 1	Marie Bidło	Wiedeń
32	52	?	„ 4	Julie Teodorowicz	Abazya
33	350	5/1	Zakliczyn	Jan Piwowar	Ameryka
34	280	30 5	Chorostków	Roman Ochowski	„
35	26	5 12	Turka	Herman Bernfeld	Lwów
36	69	20 1	Tarnopol	Zofia Sielnitka	„
37	617	23 1	Stanisławów	Stanisław Kuca	Martynów
38	956	7.12	Sambor	Marya Mazurkiewicz	Przemyśl
39	922	16 2	Gorlice	Abraham Gold	Gorlice
40	263	17/2	„	Tobiasz Kolber, Nowy Sącz	Nowy Sącz
41	139	15 9	Rzeszów	Wojciech Ryba	Kraków
42	937	12 1	Jarosławów	Walenty Duda	Dynów
43	406	21 1	Lwów	Pepi Rotner	Lwów
44	968	13.10	Chrzanów	Siegmunt Tarber	Privoz
45	887	4 2	„	Moses Ryfka	Chrzanów
46	78	19 2	Horodenka	Izaak Goldfeld	Horodenka
47	187	24 1	Chodorów	Naftali Oster	Żydaczów
48	296	10 11	Kraków 2	S. Kobyliński	Italien
49	428	19 2	„	Władysław Pustowski	Wiedeń
50	353	20,2	„	Wiktor Dąbski	Kijów
51	298	—	„	Zbigniew Wajczyński	Trieberg

Listów zwykłych sztuk 15.438.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1905.

Gaberle, m. p.

L. Prez. 7439 [3816 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Jędrzej Pawlisz c. k. notaryusz w Rożniatowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 26. lutego 1905 l. 967 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Dobromilu z dniem 8. maja 1905 z urzędowania w Rożniatowie ustępuje, a dnia 15. maja 1905 urzędowanie w Dobromilu obejmuje.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1905.

L. 5765/1905 pr. [3820 1—3]

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim i wyznacza się dzień wyboru, dla grupy gmin wiejskich na 26. czerwca, dla grupy gmin miejskich na 27. czerwca, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 28. czerwca, dla grupy większych posiadłości na 30. czerwca bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dwóch (2) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu sześciu (6) członków;

grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Stanisławów jedenastu (11) członków;

grupa gmin wiejskich sześciu (6) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12. maja 1905.

L. cz. Cw. III. 473/5 (1) [3767]

Przeciw Baruchowi Neumannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Berischa Kleina w Chrzanowie pozew o 1200 i 800 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 12. kwietnia 1905 Cw. III. 473 5 (1).

Celem strzeżenia praw Barucha Neumanna, ustanawia się p. dr. Izydora Drohockiego, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 12. kwietnia 1905.

L. cz. Cg. I. 178 5 (1) [3773]

Przeciw Israelowi Krumholzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Abrahama Spatza, dzierżawcy dóbr w Kołodziejowie pozew o uznanie wyłącznego prawa do dzierżawy dóbr Kołodziejów itd. zpn.

Na podstawie pozwu z daty 11. kwietnia 1905 do l. cz. Cg. I. 178/5 (1) wyznaczono audyencyę na dzień 25. kwietnia 1905 o 10 rano.

Celem strzeżenia praw Israela Krumholza, ustanawia się p. adw. dr. Hordyńskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Israela Krumholza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 12. kwietnia 1905.

L. cz Nc. II. 12 3 6/1 [3746]

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Michajluka i Maryi z Baliniec, ustanowiony kuratorem Michał Grabowiecki z Baliniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 18. kwietnia 1905.

Amortyzacye.

L. Dhip. 514/5 [3441 3—3]

C. k. sąd obwodowy wdraża postępowanie amortyzacyjne w celu umorzenia uskutecznionego na rzecz Michała Garapicha de Sichelburg na karcie C. poz. 2 wykazu hip. l. 555 dóbr Majdan jako na karcie ubocznej hipoteki łącznej wpisu hipotecznego następującej treści:

Wskutek rezolucyi apelacyjnej z dnia 14. maja 1821, na mocy ugody, między Stanisławem Saryuszem Zamojskim a Michałem Garapich de Sichelburg dnia 19. lipca 1820 zawartej z punktu 1-go tejże, mocą której Stanisław Zamoyski z lasu Ohladowskiego do dóbr Dmytrów 1260 morgów lasu prawem własności w stanie biernym dóbr Ohladów na rzecz Michała Garapicha się intabuluje" i w tym celu wezwać niewiadomego z życia i miejsca pobytu powyższego Michała Garapicha de Sichelburg tudzież jego z życia i miejsca pobytu nieznanych prawonabywców i spadkobierców, by w przeciągu jednego roku t. j. do dnia 1. czerwca 1906 roszczenia swoje z tego wpisu wynikające zgłosili, gdyż po upływie tego terminu edyktalnego wpis ten będzie za umorzony i ze stanu biernego Majdan zostanie wykreślonym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 4. kwietnia 1905.

L. cz. T. 28/5 (2) [3737 3—3]

Na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu z dnia 30. marca 1905 wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do 4½% obligacyi gal. funduszu propinacyjnego Ser. E. Nr. 16.159 na kwotę 200 kor. opiewającej na rzecz adjunkta podatkowego śp. Michała Lutczyńskiego jako kaucya służbowa zawinkulowanej, która dnia 31. grudnia 1903 wylosowaną została.

Posiadacza rzeczonej obligacyi wzywamy, ażeby w czasokresie jednego roku sześciu tygodni i trzech dni obligacyę tę sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie obligacya ta po upływie bezskutecznym rzeczonego czasokresu na ponowne żądanie strony proszącej za nieważną zostanie uznana.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19. kwietnia 1905.

G. Zl. T. 5/5 (2) [3488 3—3]

Auf Ansuchen des Bernhard Kienbein Kaufmanns in Brody wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust gerathenen gal. Landesbank-depositenscheines de dato Lemberg am 9. October 1903 Nr. 1975 b eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen, 3 Tagen geltend zu machen, widrigens das Genannte Wertbpapier nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landes-Gericht, Abtheilung VII.
Lemberg, den 30. Jänner 1905.

G. Zl. T. 35,5 (1) [3565 3—3]

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Galizischen Karpaten-Petroleum Actiengesellschaft vormals Bergheim et Mac Garvey in Wien I. Kolowratring Nr. 9 wird das Verfahren zur Amortisirung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Wechsels: „Podgórze den 28. September 1904 Pr. Kronen 150 am 28. Dezember 1904 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner eigenen die Summe von Kronen Einhundertfünfzig den Wert erhalten u. stellen solchen auf Rechnung lt. Bericht Herrn Adam Słupski in Podgórze. Zahlbar bei der Ausstellerin in Podgórze Kalwaryagasse Elka Debora Lustmann mp. als Ausstellerin u. Indossantin, Adam Słupski mp. als Akceptant, Isak Stern mp. als Indossant; eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 45 Tagen vom Tage der Kundmachung des Ediktes geltend zu machen widrigens er nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wurde.

K. k. Landesgericht, Abtheilung VI.
Krakau, am 21. April 1905.

L. cz. T. 29/5 (1) [3487 3—3]

Na podstawie podania Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc" w Błażowy, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką wdraża się postępowanie celem amortyzacyi własność rzeczonego towarzystwa stanowiącego a rzekomo zaginionego wekslu z daty 6. stycznia 1905 płatnego na 2100 kor opiewającego, przez Edmunda Kappy jako wystawcę, Leona Kwiatkowskiego jako przyjemcę, Antoniego Heimana jako żyranta podpisanego, jako miejsce płatności którego oznaczono Lwów.

Wzywa się posiadacza wspomnianego weksla, ażeby do dni 45 po dniu płatności, to jest do 19. sierpnia 1905 roku prawa swe do tego weksla zgłosił, gdyż w przeciwnym razie dekret umorzenia tego weksla wydanym zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 7. kwietnia 1905.

L. cz. T. 3 5 (3) [3612 3—3]

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 1042 na zastawione losy a mianowicie:

1. los Czerwonego krzyża węgier. Ser. 2189 Nr. 50 opiewający na 10 kor.
2. los Czerwonego krzyża węgier. Ser. 2289 Nr. 12 opiewający na 10 kor.
3. los Bazyliki Ser. 3465 Nr. 15 opiewający na 10 kor.
4. los Bazyliki Ser. 3402 Nr. 57 opiewający na 10 kor.
5. los Bazyliki Ser. 3402 Nr. 58 opiewający na 10 kor.
6. los Bazyliki Ser. 5982 Nr. 15 opiewający na 10 kor.
7. los Bazyliki Ser. 5982 Nr. 20 opiewający na 10 kor.
8. los Bazyliki Ser. 5982 Nr. 22 opiewający na 10 kor.
9. los Bazyliki Ser. 5652 Nr. 41 opiewający na 10 kor.
10. los Bazyliki Ser. 5652 Nr. 7 opiewający na 10 kor.
11. los Bazyliki Ser. 5652 Nr. 8 opiewający na 10 kor.
12. los Bazyliki Ser. 3465 Nr. 14 opiewający na 10 kor.

ażeby poświadczenie to w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożył, albowiem, po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek poświadczenie to uzna się za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 21. kwietnia 1905.

L. cz. T. 36 5 (2) [3690 2—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Leona Kopycińskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych losów:

1. losu austryackiego Czerwonego Krzyża Nr. 20 Seria 10.695
2. losu austryackiego Czerwonego Krzyża Nr. 20 Seria 10.911 przyjętych na kartę zastawniczą Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 35.525.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej Nr. 35.525 wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 27. kwietnia 1905

L. cz. T. IV. 7 5 (2) [3741 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Zofii Gajewskiej z Rzędzina wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kart wkładkowych Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 81.298 na 1000 kor na imię Zofii Gajewskiej wystawionej i Nr. 85.341 na 100 kor. na imię Heleny Stawarz wystawionej.

Posiadacza powyższych kart wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 5. maja 1905.

Spadki.

L. cz. A. 137 4 (13) [3621 2—3]

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia, że dnia 11. marca 1896 w Palczowicach zmarła Cecylia Proch, pozostawiając spadkobiercę brata Tomasza Procha.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tomasza Procha nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 30. marca 1905.

L. cz. IV. 715 9 2 [3665 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznaną z miejsca pobytu Annę Matwijów, aby w przeciągu roku wniesła oświadczenie do spadku po Michale Podchomnym zmarłym w Łucyńcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Łuciem Romachem.

Rohatyn, 8. kwietnia 19 5.

L. cz. A. 605 4 [3757 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznanych z miejsca pobytu Hrycia i Michała Małańczuków aby w przeciągu roku wnieśli oświadczenie do spadku po Antonim Małańczuku zmarłym w Czesnikach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Romanem Małańczukiem.

Rohatyn, 18. marca 1905.

L. cz. A. VI. 13/4 (2) [3742 1 3]

Wzywa się Helenę Litwin by do roku od daty edyktu wniosła oświadczenie do spadku po Wiktoryi Czukiewicz, gdyż inaczej przeprowadzi się pertraktacyę spadkową z jej kuratorem dr. Blausteinem w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 7. listopada 1904.

Firmy.

L. cz. Firm. 475 Stow. III. 8 [3739]

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kulparków.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Kulparkowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Data statutu: 3. marca 1905.

Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi staranie o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swoich członków;

b) przyjmowanie wkładek oszczędności i oprocentowanie tychże;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i z trzech członków wybieranych przez Walne zebranie z pośród członków spółki na cztery lata; na walnem zebraniu 3. marca 1905 zostali wybrani:

1. Jerzy Schreyer, dzierżawca dóbr w Kulparkowie, przełożonym zarządu;
2. Tomasz Tendaj, rolnik w Kulparkowie, zastępcą przełożonego;
3. Jan Lachowicz, rolnik w Kulparkowie;
4. Marcin Lachowicz, rolnik w Kulparkowie i
5. Jędrzej Olbryt, rolnik w Kulparkowie, członkami zarządu.

Podpis firmy uskutecznia się w ten sposób, że pod stampilią firmy, kładzie podpis przełożony lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki dokonywać się będą przez umieszczenie na tablicy przed szkołą w Kulparkowie.

Udział członka wynosi 10 kor. i wpłacony być może albo naraz, albo w półrocznych ratach co najmniej po 1 koronie.

Odpowiedzialność członków: nieograniczona.

Data uskutecznionego wpisu: 25. kwietnia 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 25. kwietnia 1905.

L. cz. Firm. 389 pojed. XVII. 6 92 [3768]

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Płaszów.

Brzmienie firmy: „Fabryka gipsu w Płaszowie M. Ameisen dawniej Karol Czecz i Spółka".

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 28. kwietnia 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 28 kwietnia 1905.

L. cz. Firm 390 sp. XVII. 14/95 [3769]

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Płaszów.

Brzmienie firmy: „Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł Ameisen et Geisler".

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 28. kwietnia 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 28. kwietnia 1905.

L. cz. Firm. 78/5 [3794]

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru firm spółkowych.

Brzmienie firmy: „Dzierżawa popinacyi Josel Eisenkraft, Aron Schärf i Sumer Schärf".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa prawa propinacyi i handel napojami wyskokowymi od 1. lipca 1904.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.) Josel Eisenkraft, Aron Schärf i Sumer Schärf, kupcy w Stecowej.

Upoważnieni do zastępstwa: wszyscy spólnicy łącznie

Podpis firmy (F. Z.): własnoręczne podpisy imion i nazwisk wszystkich trzech spólników pod stampilią lub napisem ręcznym słów: „dzierżawa propinacyi".

Data wpisu: 9. marca 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 9. marca 1905.

L. cz. Firm. 63. Stow. I. 133 [3715]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bieńkówka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Bieńkówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Stanisław Jarzyna.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Marcin Knapczyk jako przewodniczący i Michał Chromy rolnik w Bieńkówce jako członek zarządu.

Dzień wpisu: 29. kwietnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 28. kwietnia 1905.

L. cz. Firm. 174. Poj. I. 584 [3713]

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Saul Brandstädter, Wyrób ubrań męskich i dziecinnych" po niemiecku „Erzeugung von Herren und Kinderkleidern".

Data wpisu: 21. kwietnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 20. kwietnia 1905.

L. cz. Firm. 437 Stow. I. 58/21 [3695]

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe w Zbarażu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką, że na walnem zgromadzeniu z dnia 26 stycznia 1905 w miejsce zmarłego członka dyrekcyi Józefa Reichmanna wybrany został członkiem dyrekcyi Mojżesz Axelrad kupiec w Zbarażu, że dalej wybrano na zastępców dyrekcyi Izaka Balina, Józefa Schmierera i Józefa Süssermanna kupców w Zbarażu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 11. kwietnia 1905.

Doniesienia prywatne.

L. 375/05.

Obwieszczenie.

Dnia 28. maja 1905 o godzinie 2 po południu

odbędzie się

w sali gimnastycznej miejskiej

w myśl § 30. statutu

Walne Zgromadzenie Delegatów

powiat. kasy dla chorych w Drohobyczu, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Wydziału nadzorczego o zamknięciu rachunkowem za r. 1904 z wnioskami.

Gdyby na tem zgromadzeniu nie jawiła się potrzebna ilość pp. Delegatów do powzięcia uchwał, odbędzie się w tym samym dniu o godz. 3 po południu następne Walne Zgromadzenie, a uchwały przy każdej ilości pp. Delegatów powzięte, mają moc obowiązującą (§ 30. stat.).

Zarząd powiatowej kasy dla chorych.

Przewodniczący:

Abraham Schächter w. r.

Ogłoszenie.

Dnia 25 maja 1905 o godz. 6 po południu odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Spółki pożyczkowej w Przemyślanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, w lokalnościach stow. pod l. konskr. 185 w Przemyślanach, na które wszystkich członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1904.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1904.
3. Wniosek co do rozdziału czystego zysku za rok 1904.
4. Wybór 3 członków rady (§ 15 statutu).
5. Wybór 4 zastępców członków Dyrekcyi (§ 4 statutu).
6. Zatwierdzenie prośby Meiera Adlera o nadzwyczajną zapomogę.

Przemyślany, dnia 12. maja 1905.

Rada nadzorcza Spółki pożyczkowej w Przemyślanach,

Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Markus Schein, sekretarz. **Salamon Neuman**. prezes

LODOWNIE

najlepszej konstrukcyi, w wielkim wyborze

poleca

L. Guttmann Lwów, ul. Jagiellońska 8.

FILIP POSCHINGER



Fabryka broni

w Ferlach (Karyntya)

odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym po zniżonej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

KWIZDY Fluid

Znak wąż.



Fluid dla turystów zdawna uznany, kosmetyczny środek dyetyczny (nacieranie) dla wzmocnienia żył i nacieranie muszkułów ciała ludzkiego. Używany ze skutkiem przez turystów, jeźdźców i kolarzy dla wzmocnienia i odświeżenia po dłuższej podróży.

Cena całej flaszki 2 kor., pół flaszki 1 kor. 20 hal.

Ilustrowane cenniki gratis i franco

Skład główny

Franciszek Jan Kwizda

c. i k. austr. węg., król. rumuński i książ. bułgar. dostawca nadworny.

Aptekarz obwod. w Korneuburgu pod Wiedniem.

JANÓW

stacya klimatyczna położona w uroczej miejscowości.

W bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów nad stawem 800 morg. Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu. Restauracya pod zarządem p. Wilhelma Christmana, który posiada długoletnią praktykę w tym zawodzie. Ceny znacznie niższe jak w latach poprzednich za rządów p. Gremana. Przy abonamencie tygodniowym 50% opustu za używanie łodzi.

Dobry poboczny zarobek dla gospodarzy wiejskich.

PIASEK JEST ZŁOTEM

jeżeli zmieszany z cementem przerobionym zostaje na **cegły, dachówki, płyty na podłogi i ściany, koryta dla bydła, rury wodociągowe, kręgi pod studnie i t. p.**

Niema lepszego i tańszego materyału budowlanego dla miast i wsi.

Nowe znakomite maszyny dla ruchu ręcznego obsłużone przez niewyuczonego robotnika dostarcza

Leipziger Cementindustrie Dr. Gaspary & Co.

Markranstädt b. Leipzig.

Nadesłane próby piasku (około 5 kilo) badamy bezpłatnie. Żądać darmo ilustr prospekt Nr. 225

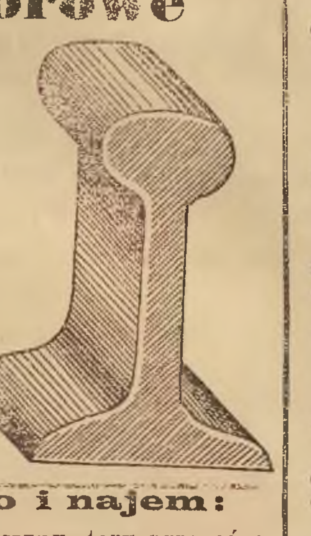
Nasz zastępca jest obecnie w Galicyi; kto sobie tegoż odwiedziny życzy, niech nas krótko zawiadomi.

Dachy z cegły cementowej są najlepszą ochroną przeciw niebezpieczeństwu ognia.

Kolejki wąskotorowe

Nowy i używany materyał, jakoteż części zapasowe zawsze na składzie. Wynajmuje koleje kompletnie urządzone.

do eksploatacyi lasu i torfu, dla cegielni, tartaków, cukrowni, gospodarstw rolnych, przedsiębiorców budowlanych i t. p.



dostarcza i urządza

E. Giełdziński, Lwów,

ul. Jagiellońska l. 3

(w gmachu Wiedeńskiego Banku Związk.)



Kupno i najem:

Lokomotywy, szyny, tory przenośne i stałe, wózki rozmaitej konstrukcyi, tarcze obrotowe, rozjazdy, złożenia osiowe, koła, łożyska, śruby, lasze, gwoździe i t. p.

Katalogi, kosztorysy i rysunki darmo i opłatnie.

Specyalny oddział dla maszyn i klozetów torfowych.



Dla cierpiących i starszych osób

jakoteż dla pań i dzieci są Guttmana patentowane hygieniczne bezwonne

Klozety pokojowe

w 42 różnych formach meblowych niezbędne.

Ilustr. prospekta i cenniki wysyła gratis i franco:

L. GUTTMANNA, c. k. uprzyw. fabryka klozetów

Lwów, ulica Jagiellońska l. 8.

SKŁADY: WIEDEŃ VI., Mariahilferstrasse l b 1 l., Graben-Dorothenberg. 6; BUDAPESZT IV., Varozkas-utcza 2 sz.· BUKARESZT; CALEA Victorei 63; KARLSBAD; MARIENBAD.

Największy specyalny skład monarchii, klozetów, hegarów, bidetów, papieru klozetowego, spluwaczek hygienicznych, urządzeń do kąpieli, wózków dla dzieci, chorych etc.

Generalne zastępstwo austr. przedsiębiorstwa „Thermophor" (ciepło bez ognia). Menażki, kompresy, menażki i naczynia na polowania etc.

C. k. austryackie koleje państwowe.

do L. 29.106/1905 [3707]

Rozpisanie

dostawy węgla mineralnego do opalania lokomotyw.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda dostawę węgla mineralnego na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1906 w łącznej ilości 128.400 ton w drodze postępowania ofertowego. Oferty należy wnosić na piśmie do tejże Dyrekcyi. Oferenci reflektujący na dostawę kilkuletnią zechcą podać osobno w ofercie dotyczącą cenę węgla oraz przeciąg czasu, na który zamierzają podjąć dostawę.

Oferty mogą opiewać na dowolne gatunki węgla, jednak w każdym razie należy podać gatunek wielkość kawałków węgla względnie otworów sita użytego do sortowania jakoteż szyb, z którego węgiel pochodzi oraz czy węgiel płukany czy nie płukany.

Nadto należy podać przy węglu mięszanym także stosunek sortowania pod względem wielkości kawałków.

W ofertach na węgiel brunatny trzeba w danym razie oznaczyć w procentach ilość zawartego w tymże niepłatnego miału.

Oprócz zaofertowanej ilości węgla ma być podana cena za tonę w walucie koronowej: „franko wagon w miejscu dostawy, którem musi być jedna ze stacyi c. k. kolei państwowych. Przy oferowanej cenie należy wyszczególnić cenę węgla w kopalni koszta przewozu do miejsca dostawy i ewentualną refakcyę.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki dostawy służące za podstawę do mających się wnosić ofert można otrzymać w każdej Dyrekcyi kolei państwowych natomiast odnośne formularze ofertowe tylko w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie i w Wiedniu.

Oferty należycie ostemplowane wraz z odnośnymi załącznikami zapieczętowane i zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na dostawę węgla mineralnego" należy wnieść do dziennika podawczego podpisanej c. k. Dyrekcyi najpóźniej do dnia 15. czerwca b. r. do godziny XII. w południe.

Oferty nadesłane po powyższym terminie nie będą uwzględnione.

Wniesione oferty zobowiązują oferentów włącznie do dnia 31. lipca b. r.

Z rozpisanej ogólnej ilości węgla przypada:

dla okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych	w Krakowie	33.000 ton,
„ „ „ „ „ „ „	we Lwowie	26.000 ton,
„ „ „ „ „ „ „	w Stanisławowie	46.000 ton,
„ c. k. Zarządu ruchu „ „	w Czerniowcach	23.400 ton.
	Razem	128.400 ton.

Kraków, w maju 1905.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

C. k. austryackie koleje państwowe.

ad L. 29.106/1905 [3707]

Rozpisanie dostawy.

Poniżej wymienione c. k. Dyrekcye kolei państwowych, tudzież c. k. Zarząd ruchu w Czerniowcach, zamierzają rozdać w drodze ofert dostawę następujących materyałów na rok 1906 a mianowicie:

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie
450 ton drobnoziarnistego węgla kowalskiego
70 ton prima koksu w dużych kawałkach dla celów warsztatowych i
180 ton koksu kostkowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie
850 ton drobnoziarnistego węgla kowalskiego
50 ton prima koksu w dużych kawałkach dla celów warsztatowych
50 ton koksu kostkowego i
400 ton węgla na opał pomieszkań,

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie
440 ton drobnoziarnistego węgla kowalskiego i
130 ton prima koksu w dużych kawałkach dla celów warsztatowych,

C. k. Zarząd ruchu w Czerniowcach
20 ton drobnoziarnistego węgla kowalskiego.

Dotyczące formularze ofertowe oraz warunki dostawy można otrzymać w każdym z powyżej wymienionych urzędów za zgłoszeniem osobistem lub pocztą za nadesłaniem należytości pocztowej. Również można tamże zasięgnąć wszelkich dotyczących bliższych wyjaśnień.

Oferty mogą opiewać na całą ilość dla poszczególnych Dyrekcyi rozpisanych materyałów lub na część tychże.

Oferty napisane na przeznaczonym do tego formularzu wraz z załącznikami należycie ostemplowanymi zapieczętowane i zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na dostawę węgla kowalskiego i koksu" należy wnieść najpóźniej do dnia 15. czerwca b. r. do godziny XII. w południe do tego z wyszczególnionych urzędów kolejowych, którego oferta dotyczy.

Cenę tak węgla jak i koksu należy podać franko wagon jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych a nadto wyszczególnić cenę węgla w kopalni a koksu w miejsce fabrykacyi oraz koszta przewozu i ewentualną refakcyę.

Dla każdego z wyszczególnionych c. k. Urzędów kolejowych zastrzega się prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na część tegoż jakoteż i zupełnego nie uwzględnienia oferty.

Komisyjne otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni odbędzie się w każdym z dotyczących c. k. Urzędów kolejowych dnia 16. czerwca b. r. o godz. X. przed południem.

Oferty wniesione po przepisanym terminie lub nie odpowiadające dokładnie warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Kraków, w maju 1905.

Zl. 46.716/IV. [3682]

Lieferungs-Ausschreibung.

Zur Deckung des Bedarfes auf den Linien der k. k. Staatsbahn-Direction Lemberg für das Jahr 1906 wird die Lieferung von 50 Ton Würfel Koks für Schmiedezwecke und 50 Ton Schmelz Stück Koks 850 Ton Schmiedekohle und 400 Ton staubfreie Hausbrandkohle im Offertwege vergeben.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Lieferquantum oder blos auf einen Theil desselben zu beziehen.

Die Ablieferung des offerirten Quantums wird unter genauer Einhaltung der bezüglichen Lieferungs-Bedingnisse franko beliebiger Station der galizischen k. k. Staatsbahnen und der vom Staate in Galizien betriebenen Privatbahnen in der Weise zu geschehen haben, dass der monatliche Bedarf mittelst Bestellscheinen zur Lieferung innerhalb vierzehn Tagen, aufgegeben wird.

Die zur Offertstellung erforderlichen Formularien sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungs-Bedingnisse liegen bei der gefertigten Staatsbahn-Direktion Abtheilung für den Werkstätten und Zugförderungs-Dienst zur Einsicht auf, und werden den Interessenten über Verlangen zugesendet.

Das mit einer 1 K Stempelmarke auf jeden Bogen versehene und in allen Theilen vollständig ausgefüllte und unterfertigte Offerte sammt Bedingnissen ist längstens bis 15. Juni l. J. Mittags 12 Uhr gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferungen von Brennmateriale“ bezeichnet bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg einzureichen.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerten findet am 16. Juni l. J. um 10 Uhr Vormittags statt, und wird den Offerenten freigestellt derselben beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerten ganz, theilweise oder gar nicht zu berücksichtigen.

Mit dem eingereichten Anbote bleiben die Offerenten 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung gerechnet im Worte.

K. k. Staatsbahn-Direction.

Lemberg, am 15. Mai 1905.

Rozpisanie dostawy.

Niniejszem rozpisuje się dostawę 50 ton koksu kostkowego dla kowali i 50 ton koksu grubego do topienia metalu, 850 ton węgla kowalskiego i 400 ton węgla do opalania mieszkań na rok 1906.

Wniesiona oferta opiewać może na całą ilość rozpisaną, lub na część tejże.

Dostawa oferowanej ilości uskutecznioną ma być miesięcznie na podstawie osobnych zamówień w ciągu 14 dni.

Wzory ofert, jakoteż warunki dostawy tak ogólne jak i szczegółowe, przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi w oddziele dla spraw warstatowych i woźniczych.

Oferty ściśle podług wspomnianego wzoru sporządzone, podpisane i we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 1 K na każdym arkuszu ostemplowane i w napis: „Oferta na dostawę materyału opałowego“ zaopatrzone, wnieść należy wraz z warunkami do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych najdalej do 15. czerwca b. r. godz. 12 w południe.

Roztwarcie ofert, przy którym oferującym wolno być obecnymi nastąpi w dniu 16. czerwca b. r. o godz. 10 przed południem.

Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też ich zupełnego nieuwzględnienia.

Wniesione oferty obowiązują oferujących przez 6 tygodni, licząc od dnia przeznaczonego do ostatecznego składania ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Lwów, dnia 15. maja 1905.

W. PRIMUS & S. IGLICKI
Lwów, ul. Jagiellońska 12,
polecają: Materye na meble, portyery, firanki, dywany, chodniki. - - - - - -

Pierwsza c. i k. wyłącznie uprzywilejowana austro-węgierska fabryka façadowych farb firmy
Carl Kronsteiner Wien, Landstrasse, Hauptstrasse 120.
Od dziesięciu lat dostawcy wszystkich domen rządowych, urzędów budowniczych, tak prywatnych jakoteż wojskowych, kolei żelaznych i t. d Na wszystkich wystawach premiowana pierwszemi nagrodami, KRONSTEINERA NOWA EMALIOWA

Façadowa Farba
(prawnie zastrzeżona) kolory w 50 odcieniach, do rozpuszczania w wodzie, nadają się do zmywania, trwałe jak emalia na zmiany powietrza, działanie ognia. Wystarcza tylko jednorazowe powlekanie.

Lepsze od farb olejnych. Najtańsza farba do fâçad, robót pokojowych szczególnie w szkołach, szpitalach, kościołach, koszarach i t. d., jakoteż do rozmaitych przedmiotów.

Koszt dochodzi 2 i pół ct. na metr kwadratowy.

Skutek zadziwiający!

Wytrzymałe na niepogody farby façadowe do wapna w 49 numerach, równające się farbie olejnej, w cenie 12 ct i wyżej za kilogram. Proszę żądać próbki, prospekty i książki z wzorami kolorów

Główny skład u Alojzego Hübnera we Lwowie.

Po cenach
redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

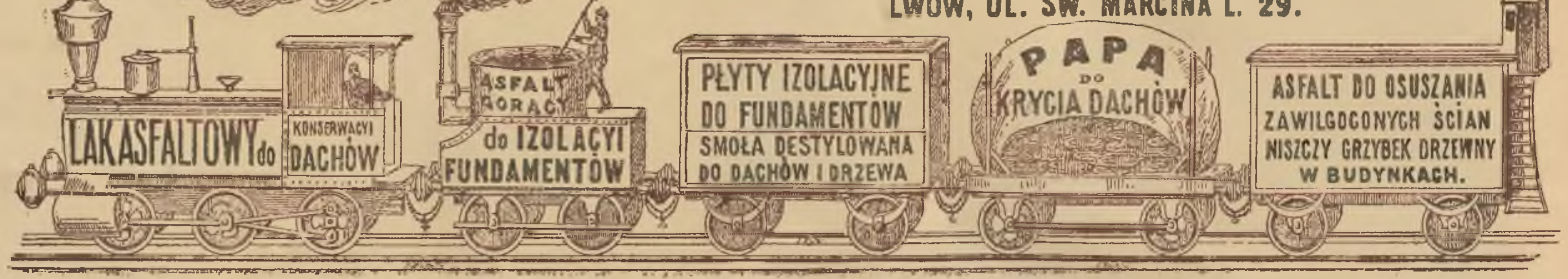
przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.



Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Robię papierosy 5 centów od setki Zamorska, ul. Hausnera 10.

Realność z wolnej ręki do sprzedania ul. Krzywa l. 5 (Zamarstynów). — Wiadomość tamże u dozorcy, albo u właściciela ul. Łyczakowska l. 138.

Lwowskie FOTO-PLASTIKON
w Pasażu Hausmana
(46 razy premiowane)
od 14 do 20 maja do widzenia
Wojna Rossyjsko-Japońska i Królestwo Anam.
Wstęp 20 hal.

Fotografie
do legitymacyj
wykonuje natychmiast
„MAKART“
we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 10.

Story i Żaluzye
wszelkich systemów.
Cenniki wysyła gratis i franco
W. Adamski
Lwów, Akademicka 2 i Sobieskiego 4,
(dawniej Jürgens).



A. ZIGMANN, Rytownik,
14. ul. Sykstuska 14.
Wykonuje stampilie kauczukowe i metalowe, oraz wszelkie grawury po najtańszych cenach. Dla urzędów, starostw, banków, parafij, — w ogóle dla wszelkich publicznych instytucyj — znaczny opust.
Cenniki darmo i opłatnie wysyła.

SEZON 1905.



Kapelusze i cylindry
własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najtańszych cenach poleca
fabryka kapeluszy pod firmą
ANTONI KAFKA
Lwów, ul. Halicka l. 4,
(obok Katedry.)
Także kapelusze i cylindry z Fabryki P. & C. Habiga, nadwornych dostawców w Wiedniu. Kapelusze „loden“ z fabryki A. Pichlera w Gracu, oraz wielki wybór kapeluszy słomkowych dla panów i dzieci.
Cenniki gratis i franco.

Wysprzedaż
tylko do
15. czerwca 1905.
Ceny bez konkurencyi!
ul. Kopernika l. 9
Firanki
koronkowe i tiulowe.
Story
koronkowe, tiulowe i gazowe.
MUSZLINY na firanki.
WITRAŻE do okien.
A. KRZYSZTOFOWICZ
LWÓW
przedtem
Hotel George'a.

Fabryki krajowe
wyrabiające artykuły nadające się do sprzedaży **w handlu żelaznym**, uprasza o nadsyłanie cenników.
Franciszek Chladek
Lwów, Rynek 45.

Jan Ihnatowicz
poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych mianowicie:

Fenilin
do wyniszczenia móli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon 1 kor. 20 hal.

Ziółka antymolowe
do przechowania futer. Pudełko 1 kor.

Papier antymolowy
ochrania od móli futra, suknie, portiery, firanki i meble Sztuka 6 hal.

Grylon
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluki, prusaki i t. p. Flakon 60 hal.

Mikoton
niezawodny środek do wytępienia pluskiew. Flakon 1 kor.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. Flakon 40 i 60 hal.

Papier na muchy
Sztuka 6 hal.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej l. 25, przy pl. Maryackim l. 11.
W Krakowie: Sukiennice l. 20.
W Przemyślu: ul. Franciszkańska l. 24.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kawy
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Ostatnie nowości!
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek w dużym wyborze najnowszych wzorach.



Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)
KOPERNICKI i SYN
optycy i mechanicy,
Lwów, plac Halicki l. 1.

Somatose
ŚRODEK ZNAKOMITY - - ZAWIERAJĄCY MIĘSO - - I BIAŁKO, NA APETYT - DZIAŁA POBUDZAJĄCO, NA NERWY I NA ORGANIZM WZMACNIAJĄCO.
Do nabycia w aptekach i drogueryach.



Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.